

Wojna o prezydenta



Czy prezydent Przemyśla, Tadeusz Sawicki utrzyma się na swoim stanowisku za wszelką cenę?

str. 4

W PUP-ie jestem co miesiąc



- Wszędzie mówią, że nie zatrudniają nowych pracowników. W regionie jest ponad 30 tysięcy bezrobotnych.

str. 7

Polska-Węgry w Przemyślu



W najbliższą sobotę, 15 lipca, w Przemyślu rozegrany zostanie mecz parlamentarzystów Polski i Węgier.

str. 16

Z misją pokojową

Pojechali do Kosowa



Fot. T. Rytwiński

W poniedziałek, 10 lipca, do Kosowa wyjechało około 550 żołnierzy polskich i 30 ukraińskich. Na pewno pozostaną tam pół roku, a jeśli zostanie im przedłużony mandat - nawet przez rok. Żegnały ich całe rodziny, politycy i wojskowi. Na uroczystości przybyli ministrowie obrony narodowej Polski i Ukrainy, przedstawiciele ambasad Kanady, Francji, Wielkiej Brytanii i USA. Ochotnicy i kadra wyjechali pociągami z Żurawicy, żegnani płaczem przez rodzeństwo, matki, ojców, żony, dzieci i narzeczone.

Uroczystości pożegnalne rozpoczęły się ekumeniczną mszą świętą, w której uczestniczyli kadra oficerska, ministrowie obrony Polski i Ukrainy, politycy i wojskowi. Żołnierze do Kosowa będą jechać 5 dni trasą przez Słowację, Węgry, Rumunię, Grecję i Macedonię. - *Boję się o mojego męża, ale co zrobić?* - wyjaśnia jedna z kobiet, która wraz z małym synem przyszła go pożegnać. - *U nas nie ma pracy, a żyć trzeba. Co zrobić, jak się zdecydował?* Żołnierze warunki materialne mają dobre: szeregowy zarobi 800 dolarów miesięcznie, a kadra około 1200 dolarów. Polacy wraz z Ukraińcami i plutonem litewskim będą służyć w sektorze amerykańskim w południowo - wschodnim rejonie Kosowa. Ich zadania to głównie pilnowanie porządku i bezpieczeństwa, ochrona instytucji i urzędów, współdziałanie i wspieranie działań Wysokiego Komisarza do spraw Uchodźców, ochrona drogi ze stolicy Macedonii Skopje do Prisztiny. Dowódcą batalionu jest ppłk Bogdan Tworkowski.

Dokończenie na str. 8

F.H. "AUTO-MAX"

 ♦ PROMOCJA amortyzatorów - montaż GRATIS

 ♦ RABATY dla taxi i warsztatów

 ♦ DOWÓZ towaru do klienta

 Przemyśl, ul. Zana 2

 tel. 678 79 69, 678 87 53

 e-mail: automax@pro.onet.pl

MONROE amortyzatory

GW-1258

FIRMA I I bis PANELE

PODŁOGOWE - "SAXON"

ŚCIENNE MDF i PCV

STOLARKA - Parapety PCV

SIDING

BLACHODACHÓWKA FIŃSKA

RATY

GU-1259

 Jarosław, ul. Reymonta 2, tel/fax (0-16) 621-79-76

OKNA, DRZWI

Bogmat

 Tel./fax (016) 678-65-62 · tel. 676-06-50

GW-1260

Weekendy za grosze!

simplus

Info Line

 www.infoline.plusgsm.pl

TELEFONY JUŻ OD

11 zł*

 + VAT

Najnowsza Promocja!

Oprócz jakości dbamy również o ceny! W najnowszej promocji sieci Plus GSM atrakcyjne telefony już od 11 zł*.

Przemyśl, ul. Asnyka 6

tel. (016) 675 01 00, 678-28-58, tel.kom. 0601 514 123, 0601 514 124

Lubaczów, ul. Rynek 30

tel. (016) 632 91 41, tel.kom. 0605 326 999

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

Plus

 GSM

* Cena zależy od wyboru taryfy. Oplata aktywacyjna 15 zł + VAT doliczana jest do pierwszego rachunku. Liczba zestawów promocyjnych ograniczona. Telefony działają wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

W sprzedaży także zestawy Simplus

KOMENTARZ TYGODNIA

Letnia czkawka



Niedawno na antenie przemyskiego Radia "HOT" para dziennikarzy opowiadała zabawną historię. Oto bowiem dostali faks z gminy Jastarnia (dla niewtajemniczonych: to jest na Półwyspie Helskim) z dołkownie zaplanowanymi imprezami organizowanymi z okazji wakacji. Niewiele byłoby w tym dziwnego (poza tym, że ci z Jastarni chyba nieco przesadzili), gdyby nie fakt, że cała historia działa się w tym samym dniu, w którym dziennikarze tegoż samego radia bezskutecznie - jak twierdzili - próbowali uzyskać w Urzędzie Miejskim rezultaty organizowanego przez ten szacowny urząd turnieju siatkówki plażowej. Nie było ponoć nikogo kompetentnego, kto mógłby udzielić im takich informacji dzień po rozegraniu zawodów. Jeśli tak rzeczywiście było - to jest to sytuacja co najmniej dziwna. Ale przy tego typu zdarzeniach zawsze wychodzi na wierzch opcja malkontencka, która twierdzi, że Przemysł jest ziemią zupełnie jałową pod względem imprez, ciekawych wydarzeń i letnich atrakcji. Niby racja, ale jeśli dobrze się przyjrzeć, to już do tej pory odbyło się tu co najmniej kilka wyjątkowych zdarzeń - Noc Poetów, Kayah i Bregović, Wianki (które nieśmiało, ale zaczynają naśladować słynną imprezę krakowską), podprzemyskie mistrzostwa świata w wolnym paleniu fajki czy wreszcie zupełnie wyjątkowe - III Wielkie Manewry Szwejkowskie. Jeśli ktoś dobrze się rozzejrzy, może coś dla siebie znaleźć.

A to, że nasz magistrat postrzegany jest jako Instytut Nieudacznictwa, Organizacyjnego, to już zupełnie inna historia. W pamięci przemyslan jest wciąż odmowa organizacji wojewódzkiego finału WOŚP i temu podobne "trafione" decyzje. Cóż, zimowe samobójce potrafią odbijać się czkawką nawet do późnego lata.

Hubert Lewkowicz

NASZA SONDA

Dzisiaj pytamy mieszkańców, czy jest w Przemyslu organizowana impreza, która mogłaby rozślabić miasto w Polsce i w świecie.

Co promuje Przemysł?

Przemysł jest słynny z dzwonów i z fajek. Raczej trudno o zawody w dzwonieniu, ale w paleniu fajki już są. Myślę więc, że te zawody mogły być taką imprezą.

Agnieszka

Na pewno ostatnie Manewry Szwejkowskie. To bardzo oryginalny pomysł, który należy podtrzymywać i powiększać zasięg imprezy. Można by robić coś wspólnie z Czechami, bo Szwejk jest przeciw ich.

Bogdan Jędrzejski

Najlepszą promocją byłoby wykorzystanie naturalnego potencjału, czyli stałe organizowanie festiwalu ukraińskiego. Niestety, nie wykorzystujemy tej szansy, a przecież Przemysł jest najlepszym miejscem do organizowania tego typu festiwalu.

Krysztyna, ekonomistka

Panu
Mariuszowi Grzędzie
Staroście Przemyskiemu
wyrazy głębokiego
współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają:
Zarząd Powiatu Przemyskiego
i pracownicy Starostwa
Powiatowego w Przemyslu

Panu
Mariuszowi Grzędzie
Staroście Przemyskiemu
wyrazy głębokiego
współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składa
Rada Powiatu
Przemyskiego

Panu
Mariuszowi Grzędzie
Staroście Przemyskiemu
wyrazy szczerego
współczucia z powodu
śmierci

OJCA

składa wicewojewoda
podkarpacki
Marek Kuchciński

Wyrazy głębokiego
współczucia
z powodu śmierci

OJCA

Panu
Mariuszowi Grzędzie
Staroście Przemyskiemu
składa
RS AWS w Przemyslu

Tygodnik "POGRANICZE" © Wydawca: "Publikator" Sp. z o.o., pełnomocnik Wiesław Pawłowski, 37-700 Przemysł, ul. Młńska 3, tel./fax 675-10-10, centrala 675-10-12, e-mail: tygodnik@pogranicze.rz.pl. Redaguje zespół: red. nac. - Piotr Marek, sekretarz redakcji - Alicja Bogusławska; dziennikarze - Zdzisław Besz, Hubert Lewkowicz, Zdzisław Szellga, Dorota Szturm, fotoreporter - Tomasz Rytwiński, Skład komputerowy - Studio Pogranicze; Katarzyna Walczyszewska, Andrzej Orzechowski. Korekta: Sabina Skalska. Druk: Rzeszowskie Zakłady Graficzne. Poglądy redakcji nie zawsze są zgodne z poglądami autorów, lecz publikacje zamieszcza się przestrzegając konstytucyjnej zasady wolności słowa. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów nie zamówionych nie zwraca. Zastrzeżenie sobie również prawo skracania i opracowywania tekstów.

W KRAJU



Wybory w gminie Centrum
Naczelny Sąd Administracyjny orzekł: W gminie Centrum w Warszawie trzeba będzie przeprowadzić przyspieszone wybory. Sąd stwierdził, że wybór zarządu gminy, w którym zasiadali członkowie SLD i UW był niezgodny z prawem. Formalnie rada gminy nie istnieje od 18 maja br. Premier ma ogłosić wybory do 18 sierpnia.

NA ŚWIECIE



Polska w Rzymie
30 tysięcy Polaków uczestniczących w Narodowej Pielgrzymce z okazji wielkiego Jubileuszu chrześcijaństwa, wzięło udział w mszy świętej, którą w wielkim upale odprawił na Placu św. Piotra papież Jan Paweł II. W homilii Ojciec Święty mówił o potrzebie pamiętania o najbardziej szczytach. We mszy uczestniczyli m.in. prezydent Aleksander Kwaśniewski, premier Jerzy Buzek, marszałkowie Sejmu i Senatu: Maciej Płażyński i Alicja Grześkowiak. Podczas Narodowej Pielgrzymki Polacy gromadzili się w Rzymie na spotkaniach modlitewnych. Towarzyszyły im również występy artystyczne przygotowane dla Ojca Świętego.

Śmierć
Herlinga-Grudzińskiego
W Neapolu, w wieku 81 lat zmarł wybitny pisarz polski - Gustaw Herling-Grudziński, autor słynnego "Innego świata" - świadectwa okrucieństwa sowieckich łagrów. Aresztowany w roku 1940 przez NKWD, a następnie osadzony w więzieniach w Witebsku, Leningradzie i Wołgogradzie. Na koniec trafił do łagru Jarcewo koło Archangielska. W styczniu 1942 roku, po głodówce zwolniono go z łagru. Przedostał się do Armii Polskiej generała Andersa. Po wojnie mieszkał w Mediolanie, Rzymie, Monachium, na stałe osiadł w Neapolu. Prezydent RP, Aleksander Kwaśniewski odznaczył go Orderem Orła Białego.

Panu
Mariuszowi Grzędzie
Staroście Przemyskiemu
wyrazy głębokiego
współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składa
Komisja Międzyzakładowa
i członkowie NSZZ
"Solidarność"
przy Starostwie Powiatowym
w Przemyslu

Łączymy się w żalu
z Panem
Mariuszem Grzędą
Starostą Przemyskim
po stracie

OJCA

Zespół redakcyjny
"Pogranicza"

W REGIONIE



Pochówek na cmentarzu Strzelców Siczowych

"Wieczna pamięć"
w Pikulicach

9 duchownych katolickich obrządku bizantyjsko-ukraińskiego przewodniczyło obrzędowi pochówku szczątków żołnierzy Ukraińskiej Powstańczej Armii, ekshumowanych w Birczy i Ukraińców rozstrzelanych przez UB w Lisznej koło Sanoka. Pogrzeb odbył się 7 lipca br., na cmentarzu wojennym Strzelców Siczowych w Pikulicach k. Przemysła.

W Pikulicach (miejscowość ta została wybrana jako miejsce pogrzebu przez przedstawicieli rządów Polski i Ukrainy) pochowano szczątki rozstrzelanych przez UB 19 Ukraińców oraz ekshumowanych upowców, którzy leżeli na jednym z prywatnych pól w Bir-

czy, gdzie zginęli. Zwłokiprzechowywano blisko rok w Podkarpackim Zakładzie Medycyny Sądowej w Rzeszowie. Mitrat Stefan Dziubiński mówił nad 10 trumnami kryjącymi szczątki Ukraińców, iż walczyli oni o prawa narodu do bytności na swoich etnicznych ziemiach. Mitrat podkreślał, iż niedobrze jest, gdy w imię miłości własnego narodu, niszczy się naród sąsiedni, a dziś jest czas na to, by Polacy i Ukraińcy wzajemnie się szanowali. W pogrzebie uczestniczyły rodziny pochowanych. Niektórzy przybyli do Pikulic z bardzo daleka, m.in. z Kanady.

(lew)

fot. Tomasz Rytwiński



Panu Staroście
Mariuszowi Grzędzie
wyrazy współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składa PPChD
w Przemyslu

Wyrazy współczucia
i żalu
z powodu śmierci

OJCA

Panu Mariuszowi
Grzędzie
Staroście Przemyskiemu
składa ZChN
w Przemyslu

Łączymy się w bólu
z Panem Mariuszem Grzędą
Starostą Przemyskim
po stracie

OJCABarbara i Marek Kamiński
oraz Anna i Leszek Wasiewiczowie

Wyrazy głębokiego
współczucia
z powodu śmierci

OJCA

Staroście Przemyskiemu
Mariuszowi Grzędzie
składają
radni wojewódzcy AWS

Zarząd Regionu Ziemia
Przemyska NSZZ
"Solidarność" składa
kondolencje z powodu
śmierci OJCA

Panu
Bogusławowi Ważnemu
- przewodniczącemu Komisji
Zakładowej NSZZ
"Solidarność" przy Małopolskim
Przemysle Drzewnym
w Przemyslu

**Z redakcyjnego
dyżuru,
675-10-10**

Nieuprzejmi dentyści

- Przyjechałem z Nysy w rodzinne strony z rozpoczętym leczeniem zęba. Ponieważ trzeba było zmienić opatrunek, udałem się do przychodni w Lubaczowie. Było to 30 czerwca przed godziną 13. Niestety, nie zostałem przyjęty, bo pani stomatolog tłumaczyła się zmęczeniem, gdyż pracowała od godz. 7. W efekcie zmuszony byłem skorzystać z prywatnego gabinetu - pożałił się czytelnik z Cieszanowa.

Okazuje się, że nie jest to odosobniony przypadek nieuprzejmości dentyistów i ich ignorancji w stosunku do pacjentów. Takie wypadki mają miejsce także w Przemysłu i to - uwaga - w prywatnych gabinetach. Doniósł nam o tym nasz stały czytelnik, oburzony tym, że pomimo iż bolał go bardzo ząb, nie został przyjęty w kilku gabinetach, mieszczących się w pobliżu ulicy Grunwaldzkiej, przy której mieszka. Powód? - bardzo prozaiczny. Było to w piątek, około godziny 20 i większość stomatologów myślała już po prostu o weekendzie (nasz czytelnik dopiero o 19 skończył pracę, więc nie mógł wcześniej się zgłosić). Na odchodnym, kiedy usilnie prosił o przyjęcie, usłyszał jeszcze od pani dentyistki w jednym z tych gabinetów: - dopiero w nocy zacznie pana boleć. Odszedł więc z niczym i musiał czekać do poniedziałku. A gdzie wasze powołanie, dentyści? - pyta.

A kiedy pieniądze za buraki?

- Cukrownia "Przeworsk" była współorganizatorem zabawy w Ożarniku, 29 czerwca br. Na to pieniądze się znalazły. Szkoda, że do tej pory nie wypłacono plantatorom ostatniej raty za buraki odstawione jesienią ubiegłego roku - konstatuje jeden z rolników, dodając, że część należności mogłaby być wykontowana w cukrze, którego chyba nie brakuje. Co na to Zarząd Cukrowni "Przeworsk"?

Wyjaśniamy - przepraszamy

W odpowiedzi na sygnał czytelników pt. "Czy to jest humanitarne?" ("Pogranicze" 4. 07.) wyjaśniamy, że pies wilczur nie jest zamknięty na noc w sklepie przy ul. Glazera. Właścicielka powiedziała nam, że przebywa w późnych godzinach wieczornych w sklepie, albowiem po jego zamknięciu układa towar, porządkuje. Pies jest tam z nią ze względów bezpieczeństwa. Być może i ujada na przechodniów, ale na noc nigdy nie zostaje.

Niechlubna "wizytówka"

Ten temat wraca na łamy prasy niczym bumerang, a doskwiera zwłaszcza teraz, latem, kiedy do nadsarżskiego grodu zjeżdżają na wakacje przemysłowcy z innych zakątków kraju oraz turyści. Chodzi o straszącą swym wyglądem byłą "Kmiećciankę" oraz otaczające ją chwasty, w których skryć się może z głową kilkuletnie dziecko. - Nie przynosi chłuby ta "wizytówka" Wybrzeżu Jana Pawła II - alarmują przemysłowcy i mają rację. Czy, aby władze miejskie zareagowały trzeba wysłać do Watykanu zdjęcie tego obscurnego miejsca?!

Prezydent w Jarosławiu

Luksus na Podkarpaciu ?



Fot. C. Dziadus

Mam satysfakcję, że w ciągu 5 lat mojej prezydentury udało się utrzymać rozwój gospodarki, zbudować dobre stosunki z Ukrainą i rozpocząć negocjacje z Unią Europejską. Bez waszego zaufania byłoby to trudne - powiedział prezydent Aleksander Kwaśniewski podczas spotkania z biznesmenami Podkarpacia, które odbyło się 7 bm. w Jarosławiu.

Jarosław był jednym z etapów wizyty prezydenta na Podkarpaciu. Tego dnia odwiedził również Rzeszów, Tarnobrzeg i Wrzawy. Do Jarosławia przyjechał jako honorowy gość konferencji na temat szans i zagrożeń gospodarki regionu, zorganizowanej przez Niezależne Forum Prywatnego Biznesu. W spotkaniu odbywającym się w Domu Kultury Huty Szkła "Jarosław" SA uczestniczyło ok. 300 biznesmenów. Podczas krótkiego wystąpienia prezydent za najlepszą drogę dla Polski uznał trwały, stabilny rozwój gospodarki, współpracę z Rosją i Ukrainą oraz wdrażanie polityki regionalnej, zmniejszającej różnicę między poszczególnymi częściami kraju. - Największe zagrożenia to deficyt w

handlu zagranicznym i na rachunku bieżącym, rosnące bezrobocie oraz coraz mniej skuteczna walka z inflacją - powiedział, nie kryjąc nadziei na rozwiązanie kłopotów przez nowy rząd, który obejmie władzę w przyszłym roku. Zdaniem prezydenta, zachodzące przemiany w znacznym stopniu są efektem pracy ludzi biznesu, a sytuacja na Podkarpaciu jest znacznie lepsza, niż zwykle się mówi. Na zakończenie Kwaśniewski podziękował zebranych za wkład w rozwój współpracy z Ukrainą i prosił o wsparcie w zbliżających się wyborach. - Najbliższe pięć lat ma ogromną wagę. To kluczowe lata dla rozwoju Polski. Po spotkaniu z biznesmenami, do poparcia swojej kandydatury w wyborach zachęcał mieszkańców Jarosławia zebranych przed Domem Kultury. Pobyt prezydenta w Jarosławiu przebiegł spokojnie. Jedyną oznaką dezaprobaty było rozplakatowanie na słupach ogłoszeniowych wizerunku orła w koronie, składającego skrzydła w "geście Kozakiewicza". Do tego podpis: "Kwaśniewskiemu nie. Wybory 2000".

(PCZ)

Pooglądali, pojechali

Od 3 do 5 lipca w Jarosławiu gościła sześcioposobowa delegacja z francuskiego miasta Orange. Głównym punktem wizyty było podpisanie deklaracji współpracy między obydwojmi miastami.

Podobną deklarację władze Jarosławia podpisały w maju br. podczas wizyty w Orange. Po powrocie i zapoznaniu radnych z walorami francuskiego miasta, jarosławska Rada Miasta podjęła uchwałę wyrażającą gotowość podjęcia współpracy. Teraz przedstawiciele Orange zwiedzili Jarosław i przekazali swoim radnym wrażenia. Jeśli Rada Miasta Orange podejmie stosowną uchwałę, umowa o współpracy, która obejmie przede

wszystkim kulturę i ekonomię, zostanie podpisana pod koniec roku. - Bardzo mile widziany byłby również kapitał francuski, który przyczyniłby się do zmniejszenia bezrobocia w naszym mieście - uważa burmistrz Jarosławia, Jan Gilowski. Podczas trzydniowej wizyty w Jarosławiu, Francuzi zwiedzili miejscowe zabytki i zakłady przemysłowe. W sześcioposobowej delegacji znaleźli się: mer Orange Jacques Bompard, kapelan jednostki Legii Cudzoziemskiej, ks. Jerzy Chorzempa oraz specjaliści ds. ekonomii, turystyki i kultury. Orange jest 28 - tysięcznym miastem położonym na południu Francji.

(PCZ)



Deklarację o współpracy podpisują: mer Orange Jacques Bompard i burmistrz Jarosławia Jan Gilowski. Fot. archiwum

KRONIKA POLICYJNA

Tragiczny wybuch

6 bm. w Oleszycach Andrzej M., mieszkaniec Basznej Górnej, naprawiał swój samochód. W pewnym momencie, prawdopodobnie na skutek zaprószenia ognia, doszło do pożaru i wybuchu samochodu. Straty wynoszą około 4 tys. zł. Andrzej M. z oparzeniami 90% powierzchni ciała trafił do szpitala.

Śmierć rowerzysty

3 bm. w Wiązownicy, na skrzyżowaniu z drogą podporządkowaną, 31 - letni mężczyzna kierujący "Fiatem 125 p" potracił jadącego w tym samym kierunku rowerzystę: 71 - letniego mężczyznę. Mężczyzna w

wyniku odniesionych obrażeń zmarł.

Włamanie do kościoła

9 bm. około godziny 19 nieznanymi sprawcami włamali się do kościoła w Prałkowcach. Włamywacze wyrwali kratę zabezpieczającą nawę główną i po zdjęciu wieka z metalowej kasetki, zabrali z niej około 200 - 300 zł.

Falszywy policjant

7 lipca funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego zatrzymali Marka Ż., mieszkańca Tuchaczewa, który podając się za policjanta karał kierowców mandatami. Na razie policjanci odzwierają jego działalność i poszukują osób, które zostały przez niego oszukane.

Przygotowania do wystawy

**20 lat
"Solidarności"**

Komisja Międzyszkolna NSZZ "Solidarność" Pracowników Oświaty i Wychowania w Przemysłu, prosi o wypożyczenie lub podarowanie pamiątek związanych z powstaniem i działalnością związku, które posłużą do zorganizowania wystawy z okazji XX-lecia jego istnienia.

Zainteresowanych prosimy o kontakt w środy i piątki w godz. od 17 do 19 w Klubie Inteligencji Katolickiej przy ul. Klasztornej 1 w Przemysłu, do dnia 31 lipca 2000 r.



WYŻSZA SZKOŁA ADMINISTRACJI I ZARZĄDZANIA w PRZEMYSŁU

zaprasza

w roku akademickim 2000/2001
na dwustopniowe studia:

Wydział Administracyjno-Prawny

- * 3 - letnie studia wyższe - licencjackie (specjalności do wyboru: administracja publiczna, celna, zarządzanie, samorząd terytorialny)
- * 2- letnie studia magisterskie (prowadzone od 1998 r. na podstawie porozumienia z UMCS) Studia dzienne - w Przemysłu Studia zaoczne - w Przemysłu i Rzeszowie

Wydział Zarządzania i Marketingu

- * 3-letnie studia wyższe - licencjackie (podobnie jak na Wydziale Administracyjno-Prawnym dla absolwentów 2-letnie studia magisterskie)

Informacje i zapisy:

Biura rekrutacyjne:
37-700 Przemysł, ul. Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego 2 (pałac Lubomirskich - siedziba WSAiZ)
tel./fax (016) 678- 97- 57, tel. 678-25-25, 678-25-02
35-068 Rzeszów, ul. Grunwaldzka 13 (siedziba Filii UMCS) p. 17
tel./fax (0-17) 852-56-18, tel. 852-56-19, 852-34-23, 852-34-27
Internet: www.wsaiz.edu.pl
e-mail: rekrutacja@wsaiz.edu.pl

Na życzenie zainteresowanych wysyłamy bezpłatnie informator pod wskazany adres

Prezydent Przemyśla - Tadeusz Sawicki za wszelką cenę chce utrzymać się na swoim stanowisku

Wojna o prezydenta



Podczas konferencji prasowej w klubie radnych "Samorządny Przemyśl"

4 lipca to w Przemyślu dzień wypowiedzenia sobie wojny przez byłych koalicjantów. SLD chce odwołać prezydenta Sawickiego, ponieważ "jest postrzegany i oceniany negatywnie przez większą część mieszkańców Przemyśla". Prezydent odpowiedział na to wysyłając na przymusowy urlop wiceprezydenta Ludwika Kaszuba i likwidując wizytówkę na jego drzwiach. Nie pozwolił również na zorganizowanie koncertu grupy "Smookie", w ramach kampanii prezydenckiej Aleksandra Kwaśniewskiego. SLD tłumaczy, że koncert miał być dla młodzieży rekompensatą za wielką orkiestrę Owsiaka, która się nie odbyła. Samorządny Przemyśl zapowiada, że do współpracy z SLD nie powróci i pertraktuje z AWS. Z kolei SLD nie chce zrywać współpracy z całym Samorządnym Przemyślem, bo "jest tam wiele wartościowych osób", ale nie zamierza tolerować kolejnych nieprzemysłanych zachowań Tadeusza Sawickiego, który jest członkiem SP. Murem za nim stoi przewodnicząca klubu, Franciszka Kurysz. Jeśli nadal będzie obstawała przy swoich poglądach - również z nią SLD nie zechce współpracować.

Prezydent - główna przeszkoda

Z nieoficjalnych informacji wynika, że rozmowy prowadzone pomiędzy AWS i Samorządnym Przemyślem nabrały tempa, dzięki coraz większej popularności jaką cieszy się planowane referendum. Na początku, kiedy zaczęły się rozmowy, to SP stawał warunkami w Zarządzie ma być od nich 4 osoby, a z AWS - 3. Teraz jest na odwrót. Pozycja prezydenta staje się coraz bardziej niepewna, ale z nieoficjalnych informacji wynika, że AWS może nie chcieć odwołania Tadeusza Sawickiego z funkcji prezydenta, ponieważ znalazł inne wyjście. Gdyby, tak jak chce wielu radnych z tych dwóch klubów, Samorządny z powrotem wrócił do macierzystej koalicji, jaką jest

dla nich AWS, można by skutecznie blokować ich niekorzystne dla miasta posunięcia. AWS ma bowiem w Radzie Miejskiej 14 głosów, a SP - 8. Gdyby stanowiło oddzielne ugrupowanie, zawsze mogłoby porozumieć się z innymi i (tak jak się dzieje dotychczas) zdobyć większość głosów. Niestety, krąży też po magistracie hiobowe wieści, że jeżeli AWS zgodzi się na ponowne przyjęcie SP do swojego grona, to weźmie na swoje konto również odpowiedzialność za wszystkie jego decyzje, w większości bulwersujące przemyslan. Wiele osób zaczyna rozważać propozycję odwołania prezydenta z jego stanowiska, ale mówią, że nie widzą nikogo na jego miejsce. Są i tacy, którzy uważają, że jest nieusuwalny, a jego atutem jest zaangażowanie w budowę Krzyża Zawierzenia, który ma być oddany w połowie września. Dlatego mówią, że niemożliwe jest usunięcie go na sierpniowej sesji Rady Miejskiej.

Siedzą na bombie

Organizatorzy referendum mają nadzieję, że uda im się usunąć obecną Radę Miejską, a w ślad za nią - prezydenta, osobę, w którą jest to referendum skierowane. Mówią, że nie mogą już dłużej patrzeć na to, że traktuje on Przemyśl i jego mieszkańców, jako swój własny folwark, na którym może robić, co mu się spodoba, nie pytając nikogo o zdanie. Zapowiadają również protest w związku z ustaloną na wrzesień czterodniową prohibicją. - Czy prezydent się zastanowił nad tym, że praktycznie zamykając lokale, zabiera nam prawo do zarabiania na własne rodziny? On nie musi się martwić, w jaki sposób utrzymać żonę i dzieci, bo tyle zarabia, że dla niego nie stanowi to problemu! - oburzają się właściciele lokali.

Zarówno oni, jak i członkowie SLD przypominają wszystkie "grzechy" Tadeusza Sawickiego, wśród których główne miejsce zajmuje kompromitujące Przemyśl "niedopuszczenie do Organizacji Sztabu VIII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, po-

Rozpadło się porozumienie pomiędzy SLD i Samorządnym Przemyślem. SP chce wrócić do zdradzonego przez siebie klubu radnych AWS, który chyba mu przebaczy i nastąpi ponowna współpraca. Na pewno rozmowy nie są łatwe, ponieważ klub AWS zawsze krytykował jego poczynania. Czy teraz AWS zmienia zdanie, czy też ma pomysł na "blokowanie" nieprzemysłanych decyzji prezydenta?

W magistracie przebąkuje się o tym, że prezydent dużo obieca, bowiem coraz głośniej mówi się o referendum. Jego organizatorzy zbierają coraz więcej podpisów przeciwko Radzie Miejskiej, ponieważ nie mogą odwołać bezpośrednio prezydenta ani Zarządu Miasta.

mimo wcześniejszych pozytywnych uzgodnień", niedopuszczenie do organizacji Festiwalu Kultury Ukraińskiej, przez co miasto straciło szansę naprawy swego wizerunku, mnożenie problemów przed młodzieżą, która chciała w mieście zorganizować Juwenalia 2000, brak inicjatyw w tworzeniu nowych miejsc pracy i przeciwdziałania bezrobociu, brak konsultacji podczas podejmowania strategicznych dla miasta decyzji. Oskarżają prezydenta o autokratyczne narzucanie swoich decyzji oraz traktowanie mieszkańców Przemyśla "w sposób niewłaściwy, a czasem wręcz obraźliwy". Tadeusz Sawicki twierdzi, że jest to w pewien sposób hipokryzja w wykonaniu radnych SLD, ponieważ sami podnosili ręce podczas głosowania nad niektórymi uchwałami, których bezsens teraz piętnują.

Duch patrioty - prawicowca

Podczas konferencji prasowej zwołanej przez Samorządny Przemyśl, przewodnicząca Franciszka Kurysz stwierdziła, że do porozumienia z AWS dojdzie na pewno, bo inaczej nie mówiłaby o tym oficjalnie, a koalicji z SLD nigdy nie było. - Nigdy nie podpisywaliśmy koalicji z SLD, a jedynie porozumienie samorządowe. Jak długo nie było koalicji z AWS, musieliśmy pozyskiwać głosy z innych ugrupowań, jednak moim marzeniem było zjednoczenie się prawicy, całego obozu posierpniowego. Tadeusz Sawicki: - Klub Samorządny Przemyśl podjął decyzję, że dalej nie pójdzie z SLD i chce dojść do porozumienia z AWS. Jeśli nic z tego nie wyjdzie to i tak do SLD nie wrócimy.

W oświadczeniu wydanym przez klub Samorządny Przemyśl można przeczytać o zarzutach podobnych do tych, które im przypisuje SLD. Dlatego też klub "wypowiada porozumienie samorządowe zawarte z klubem SLD, uznając dalsze upolitycznianie działalności samorządowej za szkodliwe dla miasta i jego mieszkańców... Nie możemy dopuścić do tego, by miasto stało się zapleczem gospodarczym dla lewicowo - liberalnej działalności politycznej. Nie możemy się zgodzić na uciążliwą przemysłową kampanię wyborczą".

I wszystko staje się jasne. Zbliżają się wybory i jak łatwo się domyślić, co niektórzy chcą w nich startować z listy AWS, ponieważ wiadomo, że z SLD nie mają najmniejszej szansy. Do tej pory bowiem nie przeszkadzał im fakt współpracy z lewicą. A poszło ponownie o rozrywkę, której jak widać prezydent Sawicki nie lubi: SLD chciało do Przemyśla sprowadzić grupę "Smookie", która przygrywałaby podczas kampanii prezydenckiej Aleksandra Kwaśniewskiego. Tadeusz Sawicki się nie zgodził. - Sprowadzenie takiego zespołu to rzecz dobra dla miasta, które przez to by tylko zyskało - tłumaczy Franciszek Siwarga. - Dodatkowo sprowadzenie tej grupy miało być rekompensatą dla młodzieży za Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, do której nie doszło w styczniu. Członkowie SLD twierdzili, że właśnie wtedy zaczęły się nieporozumienia pomiędzy nimi, a SP. Decyzje ważne dla miasta miały być bowiem podejmowane wspólnie, ale jedna ze stron nie dotrzymywała umowy.

Zemsta prezydenta na podwładnym?

Wniosek o odwołanie Tadeusza Sawickiego z funkcji prezydenta Przemyśla podpisał między innymi wiceprezydent Ludwik Kaszuba, a na skutki tego kroku nie czekał długo. - Prezydentowi Kaszubi odpoczynek dobrze robi, bowiem podpisuje dokumenty, których podpisywać nie powinien - skomentował prezydent Sawicki fakt wysłania swojego podwładnego na przymusowy urlop "za karę". Zjawisko zniknięcia z drzwi tabliczki, in-

formującej, że w tym pokoju mieści się jego kancelaria, również wyjaśnił: - Tabliczka zniknęła, aby nie było dezorganizacji. Ludwik Kaszuba: - To bardzo źle świadczy o prezydencie. Mieszkańcy miasta to zrozumieją i ocenią. Kilku radnych zapytanych, czy podczas wcześniejszego urlopowania prezydentów również zniknęły tabliczki z ich drzwi i kancelarie zamykano na cztery spusty, odpowiada, że są pewni iż coś takiego wcześniej nie miało miejsca.

Zemsty prezydenta obawia się inicjator referendum - Bogusław Nowak. Twierdzi, że był już wzywany na "dywanik" i miał z prezydentem niezbyt przyjemną rozmowę, ale jak mówi, że swoich działań nie zrezygnuje. Codziennie zbierane są podpisy za referendum. Potrzeba ich około 6 tysięcy. Referendum zdecyduje czy zostanie odwołana Rada Miejska. Nawet gdyby do tego doszło Zarząd, a więc i prezydent, będą działali do czasu powołania nowej Rady i będą to rządy absolutne. O co zatem chodzi inicjatorom referendum? Kto nam bowiem daje gwarancję, że nowo wybrana Rada Miejska odwoła prezydenta? Chyba, że rządzące partie chociaż raz pomyślą o społeczeństwie, o które powinny dbać i wspólnie odwołają prezydenta. Jeśli nadal będą kłócić się ze sobą dla zasady, nie próbując nawet zrozumieć racji drugiej strony - mieszkańcy Przemyśla mogą się poważnie zdenerwować. Coraz głośniejsze słychać bowiem głosy oburzenia na działania wóday Przemyśla.

Dorota Szturm

Fot. Tomasz Rytwiński



Podpisy o odwołanie Rady Miejskiej zbierane są w różnych punktach Przemyśla

Komisja Ochrony Zdrowia Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego była zachwycona przemyskim szpitalem, ale czy w związku z tym, placówka może liczyć na większe pieniądze?

Czy będą pieniądze dla szpitala?



Goszcząca w Przemysku 5 lipca br. Komisja Ochrony Zdrowia podkarpackiego Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego bardzo wysoko oceniła nowy przemyski szpital przy ul. Monte Cassino. Szczególne wrażenie zrobiła na członkach komisji stacja dializ, oddział intensywnej opieki medycznej oraz oddział kardiologii. O pieniądzach będzie można jednak rozmawiać dopiero po dokonaniu całościowej analizy stanu placówek służby zdrowia na Podkarpaciu.

- To jest najładniejszy obiekt jaki oglądałem na terenie naszego województwa - powiedział nam na zakończenie wizytacji szpitala przewodniczący sejmiku - Zdzisław Banat. - Imponuje wyposażenie, rękłbym, XXI wieku. Imponuje również przestrzeń, pewien spokój, który w związku z tym tutaj panuje. Myślę, że to ma wielkie znaczenie dla chorego, który przychodząc tu czuje się dobrze. Szpital jest przyjazny dla pacjenta. Chciałoby się na wypadek nieszczęścia w tym szpitalu leżeć. Duża przestrzeń oraz pozytywne nastawienie personelu do pacjenta zrobiły również duże wrażenie na przewodniczącej Komisji, Elżbiecie Ingłot - Ulman: - Najbardziej cenne jest to, że w tym wszystkim widać się człowieka chorego.

Celem wizyty komisji w przemyskim szpitalu (który podlega pod Sejmik) było zapoznanie się z problemami, trudnościami oraz planami na przyszłość. O tym członkowie komisji rozmawiali podczas spotkania z dyrektorem szpitala Maciejem Lewickim, radą społeczną szpitala (na czele której stoi Andrzej Matusiewicz) oraz związkami zawodowymi. Jak powiedziała nam Elżbieta Ingłot-Ulman, głów-



nym problemem jest oddłużenie szpitala. Wizyta komisji posłużyła analizie stanu lecznictwa na Podkarpaciu. - Nasze województwo jest w tej chwili w trakcie opracowywania programu restrukturyzacji służby zdrowia - stwierdził

Zdzisław Banat. - Na poziomie wojewódzkim interesujemy się w sposób szczególny specjalistyczną służbą zdrowia, a więc szpitalami dawnymi wojewódzkimi, szpitalami specjalistycznymi np. psychiatrycznym. Analizując stan techniczny, jakość usług, chcemy odpowiedzieć sobie na pytanie czy jest to stan zadowalający oraz co trzeba zrobić, żeby wszystko dobrze funkcjonowało. Na razie niemożliwe jest, by wszystkie świadczenia były na terenie naszego województwa, ale do tego zmierzamy. To jest cel. W tym szpitalu istnieje, jak nam się wydaje taka możliwość, przynajmniej w zakresie kardiologii.

Szpital na połowę województwa

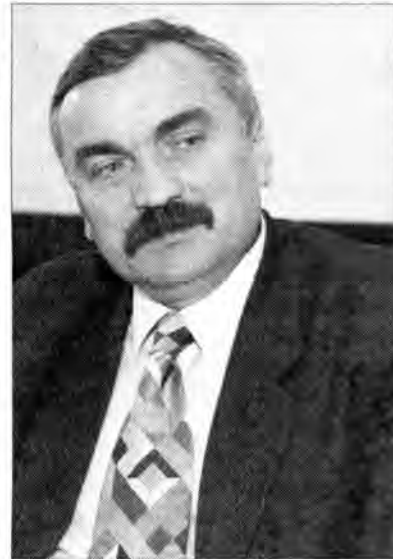
Jak zapewnił Zdzisław Banat pieniądze będą rozdysponowywane po dokonaniu kompletnej analizy służby zdrowia na Podkarpaciu. Środki zostaną przydzielone według planu restruk-

turyzacji. Przewodniczący Sejmiku nie był w stanie odpowiedzieć czy wśród tych placówek, które mogą liczyć na dodatkowe pieniądze, znajdzie się szpital w Przemysku: - Te obiekty są w dobrym stanie, jest jeszcze wiele wolnych łóżek. Musiałbym sobie odpowiedzieć na pytanie czy będzie na nie zapotrzebowanie cały czas, czy kontrakt pomiędzy kasą chorych będzie opiewał na taką liczbę łóżek. Czy się nie okaże, że to jest ponad miarę. Musimy wiedzieć ile tutaj potrzeba łóżek na tych oddziałach wysoko specjalistycznych, żeby one zabezpieczyły potrzeby np. połowy województwa. Powiedzieliśmy sobie np., że w zakresie dializy szpital może obsługiwać połowę województwa.

Hubert Lewkowicz
Fot. Tomasz Rytwiński

Przemyski wykształca inżynierów

Rozmowa z Markiem Gosztyłą - naczelnikiem Wydziału Urbanistyki, Architektury i Budownictwa w starostwie przemyskim, prezesem Stowarzyszenia Opieki nad Twierdzą Przemyski i Dziedzictwem Kulturowym Ziemi Przemyskiej, pełnomocnikiem Politechniki Rzeszowskiej ds. utworzenia zamiejscowego ośrodka w Przemysku.



W Przemysku i powiecie przemyskim przebywa na praktyce grupa studentów Politechniki Krakowskiej. Efektem ich pobytu będą opracowania, które - co ważne - znajdą zastosowanie w praktyce. Natomiast od przyszłego roku najprawdopodobniej Przemysk będzie miał "swoich" kandydatów na inżynierów, bowiem wszystko wskazuje na to, że ruszy w mieście zamiejscowy oddział Politechniki Rzeszowskiej.

Czym zajmują się przebywający na terenie Ziemi Przemyskiej studenci Politechniki Krakowskiej?

W minionym roku zostało podpisane porozumienie pomiędzy starostą Mariuszem Grzędą a Rektorem Politechniki Krakowskiej, profesorem Kazimierzem Flągą. Teraz wspólnie zorganizowaliśmy praktyki studenckie. Zagadnienia, którymi zajmują się studenci, zostały nakreślone przez starostę. Jest to m.in. budownictwo jednorodzinne w krajobrazie kulturowym Ziemi Przemyskiej, opracowane w formie katalogu. Tym zajmuje się najliczniejsza grupa, ok. 11 praktykantów. Różnią wartości kulturowe Pogorza Dynowskiego i w oparciu o zachowaną architekturę zabytkową opracują katalog, który - jak przewiduję - znajdzie się w sprzedaży w następnym roku. Mieszkańcy tamtych rejonów będą mogli korzystać z tych propozycji. Zostanie opracowana dokumentacja domów jednorodzinnych, która będzie nawiązywać do tradycji, do historii i

dobrze wpisywać się w krajobraz kulturowy. Powinna zlikwidowana zabudowa przypadkowa i chaotyczna.

Kiedy jesteśmy na Podhalu, rozpoznajemy od razu, że to jest ten region. Czy jest szansa, żeby u nas było tak samo?

Uważam, że to jest dobry kierunek. Jako Wydział Urbanistyki, Architektury i Budownictwa możemy oddziaływać poprzez system szkoleń, prelekcje, promocję. Natomiast każdy projektant ma swoje prawa autorskie i może nie korzystać z tych propozycji i wtedy mogą się pojawiać realizacje, które będą rażące w krajobrazie kulturowym. W następnym roku chcemy zorganizować obóz dla studentów w miejscowości Paclaw. Opracowane zostaną propozycje budownictwa drewnianego, gdyż ono teraz jest mocno zniekształcone. W latach późniejszych planujemy praktyki na terenie innych gmin powiatu.

Czym jeszcze, obok budownictwa jednorodzinnego, zajmują się studenci?

Zgłoszona została próba rekonstrukcji baszt obronnych w murze miejskim, który bezpośrednio graniczy z zabytkowym zespołem oo. karmelitów bosych w Przemysku. Jest również ciekawy temat: "Zasoby wartości kulturowych w rozwinięciach panoramicznych dzielnicy Winna Góra" oraz propozycja utworzenia ekspozycji muzealno-przestrzennej w formie nr I Salis Soglio. W przypadku Winnej Góry trzeba ocenić wartości kulturowe w rozwinięciach panoramicznych, by nie pojawiło się tam budownictwo przypadkowe i obce w tej części miasta. Dokumentacja ta powinna być później wykorzystana przez projektantów. Uważam, że jest to bogaty wachlarz zagadnień. Ważne jest, że studenci, z którymi się na co dzień spotykam, zdają sobie sprawę, że ich praca w przyszłości będzie na pewno wykorzystywana. W zorganizowaniu praktyk i obozów studenckich na terenie Ziemi Przemyskiej pomocy udzieliłoby wójtowie gmin. Pragnę podziękować Pani Z. Jasińskiej, dyrektor LO w Dubiecku oraz wójtom gmin Dubiecko, Żurawica i Przemysk.

Dokończenie na str. 8



Czas z **INVEST-BANKIEM** płynie na Twoją korzyść

14%, 15%, 16%

Nasze lokaty to **0% ZYSKÓW**, nigdy straty

Invest-Bank S.A. Oddział Rzeszów, ul. Zygmuntowska 9, tel. (017) 85 22 173, Przemysk (016) 679 0751, Jasło (013) 44 81 642, Dębica (014) 676 36 00

Chcesz więcej

My wiemy, jak Ci pomóc!

POGRANICZE

Biurowo Reklam i Ogłoszeń tel. (016) 675 10 10



20. pielgrzymka do Częstochowy

Kilkuset pątników wyruszyło 4 bm. z bazyliki archikatedralnej w Przemyślu na 20. pielgrzymkę do Częstochowy. Przed obliczem Jasnogórskiej Pani staną 15 lipca. Do pokonania mają 380 km podzielonych na około 30-kilometrowe odcinki. Jubileuszową pielgrzymkę z archidiecezji przemyskiej prowadzi duszpasterz turystów i pielgrzymów, ks. Kazimierz Belch.

Fot. T. Rytwiński

Tegoroczne "Spotkanie Producentów Buraka Cukrowego, Zbóż i Rzepaku" w Zakładzie Doświadczalnym Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Ożańsku k. Jarosławia przyciągnęło ogromną liczbę plantatorów oraz przedstawicieli firm związanych z tą branżą.

Plantatorzy w Ożańsku

Na doroczne spotkanie zjechali plantatorzy z Podkarpacia oraz byłych województw: zamajskiego i tarnowskiego. Pojawili się również przedstawiciele wszystkich polskich firm nasennych oraz wytwórcy i dystrybutorzy chemicznych środków ochrony roślin. Goście obejrzeli uprawy ożańskiego zakładu i zapoznali się ze stosowanymi technologiami, które nie ustępują

światowym. Zakład w Ożańsku - od 34 lat kierowany przez Mieczysława Majchera - jest terenową placówką Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Radzikowie. Zajmuje się hodowlą buraka cukrowego, produkcją i reprodukcją nasion oraz pracą naukową. Gospodaruje na 110 ha w Ożańsku i dwukrotnie większym areale w pobliskich Jankowicach. (PCZ)

Strzeż się zatruc pokarmowych

Aby uniknąć zatruc pokarmowych i innych chorób zakaźnych należy przestrzegać podstawowych zasad higieny osobistej w środowisku domowym, miejscu pracy oraz w czasie letniego wypoczynku - informuje miejski inspektor sanitarny dla Przemyśla i powiatu przemyskiego. Przede wszystkim przed przygotowaniem posiłku i jego spożyciem należy starannie umyć ręce; dokładnie myć naczynia kuchenne; przechowywać żywność w niskiej temperaturze; zapobiegać jej rozmrażaniu i ponow-

nemu zamrażaniu. Trzeba też pamiętać o myciu owoców i warzyw, a także o włożeniu na kilka sekund do wrzątku - jajek przed ich użyciem do spożycia. Idąc na zakupy, zwracajmy uwagę na datę przydatności artykułów spożywczych do spożycia i na warunki ich przechowywania. Nie kupujmy w upały ciastek z kremem, wędlin i wyrobów garmażeryjnych łatwo psujących się.

Natomiast w przypadku wystąpienia objawów chorobowych, należy natychmiast zgłosić się do lekarza. a.

Śladem naszej publikacji

Będzie hospicjum?

W zeszłym tygodniu pisaliśmy o braku hospicjum w Przemyślu, jedynym byłym mieście wojewódzkim na Podkarpaciu, w którym takiej placówki nie ma. Komisja Ochrony Zdrowia Samorządowego Sejmiku Wojewódzkiego, która 5 lipca przebywała w Przemyślu, przychylnie patrzy na inicjatywę powołania takiego oddziału.

- Kwestia hospicjum jest wszędzie aktualna i potrzebna, by człowiek w trudnym dla niego momencie

był godnie traktowany - stwierdził przewodniczący Sejmiku, Zdzisław Banat. - Życzę tej inicjatywie wszystkiego najlepszego. Będą wolne obiekty przy ul. Rogozińskiego, będą inne wolne obiekty. Podobnego zdania jest przewodnicząca Komisja Ochrony Zdrowia Elżbieta Ingot - Ulman: - Dyrektor proponował utworzenie hospicjum w budynkach przy Rogozińskiego. Myśl utworzenia hospicjum właśnie tam wydaje nam się właściwa.

(lew)

Wciąż na fali, czyli I LO w akcji

Popularny "Słowak", choć starszek (372 lata na karku), pół roku temu zaliczony do jednych z najlepszych liceów w Polsce (patrz "Pogranicze" nr 7/455 z 15.02.2000), dzięki aktywności swoich pedagogów i uczniów, wciąż potwierdza "wysoką formę". Jako jedyna szkoła średnia w Przemyślu może pochwalić się aż pięcioma olimpijczykami krajowych olimpiad przedmiotowych w tym roku. Zostali nimi: Maciej Kowaluk (IV b) z biologii, Sebastian Szeleszczuk (IV c) z WOS-u, Tomasz Pudłocki (IV c) z historii, Mirosław Łopuch (III b) z biologii i Mariusz Ferenc (III c) z polskiego. Oprócz udziału w tych najbardziej prestiżowych, uczniowie "Słowaka" startują też w innych konkursach ogólnopolskich, zajmując czołowe miejsca, np. Andrzej Szurek (II c), finalista konkursu "Losy żołnierza", Alicja Frąckowiak (II e) Grand Prix w konkursie "Poznajemy Ojcowiznę", Joanna Polak (IV c), reprezentantka b. woj. przemyskiego w Konkursie Krasomówczym, czy też Katarzyna Wojtowicz (III a), Jolanta Stadnik (II d) i Beata Studzińska (III a), które "zain-

kasowały" trzy pierwsze miejsca w regionalnym konkursie wiedzy o Józefie Piłsudskim.

Ale I LO to nie tylko nauka, choć ci co tu chodzą, wiedzą, że nie jest łatwo. Uczniowie "Słowaka" aktywnie pracują w różnego rodzaju organizacjach szkolnych (SK PTTK, Klub Sportowy, "Caritas", Koło Naukowe Historyków, Grupa Teatralna "Sfero").

I LO to również spotkania z ciekawymi ludźmi. To właśnie tutaj w listopadzie ub. r. odbyła się sesja poświęcona Słowackiemu, na którą zjechali profesoria ze szkół wyższych ze wszystkich zakątków kraju na czele z prof. Jerzym Staranowskim z Uniwersytetu Łódzkiego, zaś w czerwcu, w ramach Przemyskiej Wiosny Poetyckiej, w auli szkolnej z młodzieżą spotkali się poeci m.in. Józef Kurylak, Edward Balcerzan i Krzysztof Karasek.

Słowem "Słowak" to coś dla ciała i ducha. Dzięki temu liceum, choć wiekowe, nadal utrzymuje wysoką formę, będąc wciąż "na fali".

tp

Fot. R. Józwick



Olimpijczyki: M. Łopuch, M. Kowaluk, M. Ferenc, S. Szeleszczuk i T. Pudłocki w towarzystwie dyr. G. Dawnis.

Wakacje w kolorze...

Wzorem lat ubiegłych Centrum Kulturalne w Przemyślu organizuje KOLOROWE WAKACJE. Niekoniecznie trzeba wyjeżdżać daleko, by dobrze się bawić, bo nie od dziś wiadomo, że nie miejsce, ale ludzie tworzą atmosferę radości i miłego spędzania kanikuły.

Centrum Kulturalne przygotowało mnóstwo atrakcji dla dzieciaków, które zostają w mieście. Przez cały lipiec odbywają się imprezy w ramach KOLOROWYCH WAKACJI. W planach są zarówno zabawy ruchowe (gry, dyskoteki, pływania, wycieczki), jak i doznania kulturalne (zwiedzanie muzeów i zabytków Przemyśla i Jarosławia z jego trasą podziemną, konkursy, przedstawienia, zajęcia plastyczne). Słowem, jeśli nigdzie nie wyjeżdżacie - nie martwcie się! W domu też czekają was atrakcje.

(lew)

+

DYŻURY APTEK

Jarosław

Do 17 lipca dyżur pełni apteka przy ul. 3 Maja 43, po czym dyżurować będzie "Alfa-Med" przy ul. Lubelskiej 1.

Lubaczów

Aktualnie dyżuruje apteka "Ciwix" przy ul. Piłsudskiego 1, zaś od 17 bm. dyżur przejmuje apteka w Rynku 2/3.

Przemyśl

Na Zasaniu dyżurną apteką jest placówka przy ul. Spiechowicza 3, zaś w prawobrzeżnej części miasta - apteka przy ul. Dworskiego 20. W następnym tygodniu (od 17 bm.) dyżurować będą apteki przy ul. Grunwaldzkiej 30 oraz Słowackiego 85.

MOGĄ SIĘ PRZYDAĆ

NA RATUNEK

POLICJA 997
STRAŻ POŻARNA 998
POGOTOWIE RATUNKOWE 999

STRAŻ MIEJSKA 986

POGOTOWIE ENERGETYCZNE 991

POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE
PRZEMYŚL 670-03-71;
JAROSŁAW 621-40-47

POGOTOWIA

WODNO-KANALIZACYJNE 994

GAZOWE 992

WETERYNARYJNE

PRZEMYŚL 678-53-10
JAROSŁAW 621-32-14
LUBACZÓW 632-10-21
PRZEWORSK 648-75-25

POGRZEBOWE (całodobowe)

PRZEMYŚL 678-34-05
678-26-34

INFORMACJA PKS

PRZEMYŚL 678-54-35
JAROSŁAW 93-16
LUBACZÓW 93-16
PRZEWORSK 648-82-75

INFORMACJA PKP

PRZEMYŚL 93-15
lub 678-28-71
JAROSŁAW 93-15
621-46-61 do 3
LUBACZÓW 93-15
PRZEWORSK 933

INFORMACJA TURYSTYCZNA

PRZEMYŚL 678-73-09

TELEFON INTERWENCYJNY
STRAŻY GRANICZNEJ
0-800 215 555

OŚRODEK ADOPCYJNO-OPIEKUŃCZY
w Przemyślu 678-82-55

POSTOJE TAXI

PRZEMYŚL 678-22-33; 678-88-88;
670-66-66; 678-33-00; 678-62-00;
670-78-08; 670-40-44; 670-32-32;
670-20-00; radio-taxi 670-79-70;
Radio Taxi "Kresy" 96-25
lub 670-61-61
JAROSŁAW 621-21-18; 621-53-79;
621-33-81.
LUBACZÓW 632-19-22
632-09-19
PRZEWORSK 648-70-01

POMOC DROGOWA

PRZEMYŚL 981; 670-01-42;
670-33-33; 670-53-85;
JAROSŁAW 981

SZPITALA

PRZEMYŚL (Szpital Zespolony)
ul. Monte Cassino 677-50-00;
JAROSŁAW (Izba Przyjęć)
621-54-21; 621-30-05;
LUBACZÓW (ul. Mickiewicza)
632-16-27;
PRZEWORSK (ul. Szpitalna)
648-85-74.

TELEFONY ZAUFANIA

PRZEMYŚL: policyjny 678-15-00;
przemoc w rodzinie 670-21-74
(środa 17-19),
duszpasterski 670-58-04
(w dni powszednie godz. 19-21),
onkologiczny 678-69-81
(dni powszednie 17-19),
Klub Abstynentów "Alfa"
670-40-09 (dni powszednie 19-21),
INFO-AIDS 958 (całodobowy) oraz
670-60-68 (poniedziałki 17-19),
Pomarańczowa linia 675-15-14
(czwartki, piątki w godz. 14³⁰-18³⁰)
JAROSŁAW 621-23-36 (całodobowy
w dni wolne od pracy, a w pozostałe
od 19 do 7 rano).
PRZEWORSK: pogotowie makowe
648-51-03

Bezrobocie w regionie

W PUP-ie jestem co miesiąc

W PUP - ie , czyli Powiatowym Urzędzie Pracy, jestem co miesiąc. Składam podpis, czytam oferty. Oprócz tego chodzę od zakładu do zakładu. Wszędzie mówią, że nie zatrudniają nowych pracowników - opowiada Krzysztof z Jarosławia. W podobnej sytuacji w regionie jest ponad 30 tysięcy osób.

Powiatowy Urząd Pracy w Jarosławiu. Na korytarzu kolejka do comiesięcznego podpisu. Trzeba potwierdzić gotowość do pracy. Większość czekających nie chce mówić o swych problemach. Mimo tego, udaje nam się zachęcić kilka osób do rozmowy.

Pani Anna mieszka w Woli Rożwienickiej. Cztery lata temu skończyła Liceum Ekonomiczne. Od tamtej pory szuka pracy. Odwiedziła już mnóstwo zakładów. - *Wszędzie odmawiają. To nie ma sensu, szkoda chodzić* - mówi. Zygmunt Gilarski z Rudolowic jest malarzem. Już 6 lat pracuje tylko dorywczo. Mimo upływu czasu, wciąż nie traci nadziei i na różne sposoby szuka stałego zatrudnienia. Wśród bezrobotnych nie brakuje też osób po studiach. Krzysztof, absolwent Wyższej Szkoły Pedagogicznej, obszedł już wszystkie szkoły. Próbował też szczęścia w innych zakładach pracy. - *Etaty blokują starzy nauczyciele. Mogliby iść na emeryturę, ale nie chcą. Dowiedziałem się, że w samym Jarosławiu takich weteranów jest około czterdziestu. Czy nie zdają sobie sprawy, że zajmują miejsca młodym - zastanawia się. - Wszędzie pytają o doświadczenie. Chcą ludzi młodych, ale z doświadczeniem. Tylko gdzie je zdobyć - dodaje jego kolega. Kolejna bezrobotna, Sylwia, przekonuje, że szukanie pracy jest bardzo ciężkim zajęciem. - *Chodzenie od instytucji do instytucji, ciągłe wysłuchiwanie "przykro mi, ale..."*. Trzeba być upartym i nie zalać się. Jak się okazuje, przeszkodą w otrzymaniu pracy może też być stan cywilny i posiadanie choćby jednego dziecka. - *Na początku rozmowy kwalifikacyjnej zapytano mnie, czy jestem mężatką. Kiedy odpowiedziałam twierdząco, padło pytanie o dzieci. Powiedziałam, że mam jedno. Wówczas usłyszałam "Zaraz będzie drugie". Oczywiście nie dostałam tej pracy - relacjonuje dwudziestokilkuletnia matka. Nasi młodzi rozmówcy przekonują, że bezrobocie wśród ich rówieśników byłoby znacznie wyższe, gdyby nie szukali oni zatrudnienia w większych miastach. - *Z moich znajomych niewielu po studiach wróciło do Jarosławia. Tak miasto traci młodych, wykształconych ludzi* - mówi Krzysztof.**

czowskim góruje grupa wiekowa 25 - 34 lata.

Miesiące letnie pozwolą przynajmniej części bezrobotnych na podjęcie prac sezonowych. Po wakacjach - przyznają pracownicy Urzędów Pracy - stopa bezrobocia wzrośnie. Skończą się prace sezonowe. Do tego zaczną zapisywać się tegorocznymi absolwenci. - *W naszym przypadku musimy doliczyć zwolnienia w Spółdzielni Inwalidów "Zgoda" i "Vistuli". Stopa bezrobocia może wzrosnąć o około dwa procent - prognozuje kierownik PUP w Przeworsku, Leszek Kurasz. Zwolnie-*

ogłoszenia z gazet. Obok zastrzeżenie, że za ich rzetelność urząd nie odpowiada. Jak wyjaśnia kierownik Ziobro, do gabloty nigdy nie trafiają oferty, w których na wstępie żądana jest wpłata na konto pracodawcy. - *Jeśli oferta nie zawiera adresu firmy, wymagana jest wpłata, a do tego obiecują "gruszki na wierzbie", to ogłoszenie jest podejrzane. Taki "pracodawca" może okazać się typowym naciągaczem. Według kierownika Ziobro znalezienie pracy zależy od przebojowości poszukującego, jego wykształcenia i stażu. Bardzo ważne są też znajomości. - Ci, którzy*



nia zapowiadają też przemyskie firmy - "Polna" 80 osób i "Fanina" 45 osób. Do wzrostu bezrobocia przyczyniają się nie tylko zwolnienia grupowe. - *Zgodnie z przepisami, o zwolnieniach grupowych możemy mówić wtedy, gdy w ciągu trzech miesięcy w danym zakładzie traci pracę 100 osób - tłumaczy Teresa Walerianowicz, zastępca kierownika PUP w Jarosławiu. - W minionym roku w naszym powiecie takie zwolnienia objęły 812 osób. Teraz nie ma zwolnień grupowych. Pamiętajmy jednak, że wciąż upada dużo małych firm. Poza tym pracodawcy, chcąc uniknąć rozgłosu, zwalniają stopniowo, po kilka osób. Razem daje to ogromne liczby. Do przedstawionych danych warto dodać jeszcze jedną liczbę. Jak dowiedzieliśmy się w Urzędzie Statystycznym w Przemysłu, w ciągu ostatnich 18 miesięcy 195 mieszkańców powiatów: przemyskiego, jarosławskiego, lubaczowskiego i przeworskiego zawiesiło działalność gospodarczą.*

czekają tylko na oferty z urzędu, pozostają bez pracy nawet kilka lat. My nie jesteśmy zakładem pracy, który daje zatrudnienie, tylko pośrednikiem - dodaje T. Walerianowicz. Jak się okazuje, same urzędy pracy mają problemy. - *Środki przyznane nam przez Krajowy Urząd Pracy istnieją tylko na papierze. Od lutego nie wypłacamy pracodawcom należnych im zobowiązań. Mamy około miliona długów - wyjaśnia zastępca kierownika PUP w Jarosławiu. Piotr Czech*

Niepokojące liczby

Informacje zebrane w Powiatowych Urzędach Pracy w Przemysłu, Jarosławiu, Przeworsku i Lubaczowie nie są pocieszające. W wymienionych powiatach stopa bezrobocia waha się w granicach 14 - 16 proc. Jest zbliżona do tej w województwie (15 proc.) i wyższa od krajowej (13,7 proc.). W powiecie jarosławskim bez pracy pozostaje prawie 10 tys. osób, w przemyskim niemal 11 tys., w lubaczowskim ponad 5, 5 tys., w przeworskim przeszło 6 tys. Największe problemy ze znalezieniem pracy mają osoby z wykształceniem zawodowym i podstawowym, najmniejsze - z wyższym. W kartotekach Urzędów Pracy przodują ludzie młodzi - do 24 lat. Jedynie w powiecie luba-

Oferty pracy

Tablice w Urzędach Pracy, na których powinny wisieć oferty zatrudnienia, zwykle świecą pustkami. Najczęściej oferty kierowane są do sprzedawców, głównych księgowych, nauczycieli języka angielskiego i budowlańców. - *Większość ofert, szczególnie tych atrakcyjnych, nie dociera do nas. Ustawa nakazuje firmom zgłaszanie miejsc pracy do urzędu, ale nie określa żadnych sankcji w stosunku do osób, które tego nie robią - wyjaśnia Kazimierz Ziobro, kierownik jarosławskiego Urzędu Pracy. - Oferty trafiają do nas tylko wtedy, gdy pracodawca chce wyciągnąć od nas pieniądze, albo nie może nikogo znaleźć. Przy nielicznych ofertach, zgłoszonych do urzędu, wiszą*

Pod paragrafem

§ Miłość pod prysznicem

Miłość bywa ślepa, miłostka również. Andrzej P., mężczyzna w średnim wieku, miał ten przywilej, że przekonał się o tym na własnej skórze.

Wstąpił on kiedyś do jednej z przemyskich kawiarni. Przy jednym ze stolików siedział jego kolega z pracy, w towarzystwie atrakcyjnej, młodej kobiety. Przysiadł się do nich, a po chwili był już sam na sam z nowo poznaną damą, Mariolą. Kolega, dopiwszy piwo, musiał gdzieś bowiem pilnie wyjść. Po chwili Andrzej wiedział już o nowo poznanej damie prawie wszystko, podzielał nawet jej uroczę zatorkanie.

Zatorkanie owo wynikało z parszywej biurokracji. Mariola przyjechała do Przemysłu z odległego zakątka Polski, by odebrać samochód, skradziony jej przed kilkoma tygodniami, a odzyskany w Medyce podczas próby przemytu na Wschód. Niestety, dowiedziała się, że biurokratyczne formalności są tak wielkie, że samochód będzie mogła odzyskać dopiero nazajutrz. "I co ja mam teraz zrobić? Nawet nie wiem gdzie tu jest jakiś hotel." - martwiła się.



Wolna fajka

Straszne rzeczy działy się w pierwszy lipcowy weekend w Przemysłu i okolicach. Zwłaszcza w sobotę.

Baby tłumnie pchały się do broni i munduru, składając ślubowanie w Bieszczadzkiem Oddziale Straży Granicznej (gdzie podobno służy ich już cała pięćdziesiątka). Po drugiej stronie Sanu, mundurowi faceci, ze łzami w oczach i ściskającym gardło wzruszeniem, żegnali sztandar, ostatecznie w tym dniu zlikwidowanej, 14 Brygady Pancerniej Ziemi Przemyskiej im. Hetmana Jana Karola Chodkiewicza. Tak coś czułem przed laty, że jak kobiety zaczną przyjmować do wojska, to w Przemysłu zlikwidują jednostkę. I stało się, choć nie wiadomo do końca ile w tej reorganizacji jest feministycznych intryg, a ile wymogów stawianych przez NATO. Co prawda, zapowiadają, że wkrótce powstanie w Przemysłu nowa brygada, też cztertnasta, tyle, że obrony terytorialnej. Dobrze i to, radzę jednak przyszłym dowódcom być ostrożnym w przyjmowaniu kobiet, różne rzeczy mogą z tego wynikać.

Tematyka wojskowa nie wyczerpuje katalogu sobotnich, weekendowych osobliwości lokalnych. Nad Krasiczynem unosiła się w sobotę wielka chmura dymu, powodując niepokój wśród ochotniczych i zawodowych fajermanów. Szybko jednak okazało się, że wszystko jest pod kontrolą. Na zamku, w reprezentacyjnej sali balowej, przeszło stu zawodników rywalizowało bowiem o laury w mistrzostwach Polski w...wolnym paleniu fajki.

Słowo "wolnym" jest tu specjalnym kluczem. Nareszcie "wolniejsze" lepsze jest od "szybszego". W tej konkurencji nie chodzi o to by jak najprędzej dobiec czy

jak najszybciej strzelić. Chodzi o to, żeby dostojnie, spokojnie, z flegmą, pykać sobie jak najdłużej fajeczkę. I znowu okazuje się, że w tej, wydawać by się mogło - męskiej, konkurencji rekord świata należy do kobitki z Koszalina.

W Krasiczynie jednak mężczyźni byli górą. 81. miejsce zajęł w tych zawodach były minister obrony narodowej, Janusz Onyszkiewicz. Sam bohater uznał swój wynik za przyzwoity, choć kibice myśleli, że, uwolniony od ministerialnych powinności, będzie w lepszej formie. Nie musiał przecież wycierać łez za żegnanym sztandarem, mógł się skupić na trzech gramach suchego tytoniu.

Fajka jest jednym z naczelnym wyróżników Przemysłu (obok dzwonoń, fortów i jeszcze paru dziwołagów). Warto zatem stawiać na fajkę i pokrewnie jej dziedzinie. A może ktoś podjąłby się próby założenia ligi fajczarskiej? To świetny pomysł, zwłaszcza teraz, kiedy sporty grupowe (koszykówka, piłka ręczna i kopana) bardzo w Przemysłu oklapły. Mając kilkanaście wytwórni fajek w mieście, i silne lobby, można by się pokusić o zdobycie fajczarskiego mistrzostwa. To na pewno tańsze niż montowanie koszykarskiej czy piłkarskiej potęgi.

Zresztą dobrych pomysłów nigdy w Przemysłu nie brakuje. Aby palacze papierosów nie czuli się pokrzywdzeni, można też zorganizować zawody w wolnym kurzeniu "popularnego" czy innego "mocnego". Albo, najlepiej "sporta", jeżeli jeszcze je gdzieś produkują. Chyba nikt nie powie, że taka impreza byłaby propagandą zgubnego nalogu. Przecież "wolni palacze" wcale się nie zaciągają.

Zyg

prysznic. Znowu wyobraźnia dała mu potężnego kopa. "Widział" Mariolę pluskającą się pod prysznicem, miał ochotę dołączyć się do tych abluacji, ale, posłuszny jej wskazaniom, leżał goły i podniecony.

Prysznic przedłużał się. Po jakimś czasie Andrzej zawołał swoją wybrankę. Bez skutku. Wreszcie wstał i udał się do łazienki.

Woda radośnie kapłała sobie z prysznicza, przelewając się przez wannę, ale Marioli nie było. Nie było jej też w całym mieszkaniu. Wraz z nią zniknęły też jego pieniądze, dokumenty, pamiątkowa biżuteria i parę, co cenniejszych, przedmiotów. Ochłonawszy nieco z niezrealizowanych żądań, pobiegł do kolegi, przez którego poznał Mariolę. Okazało się, że kolega poznał ją kilka chwil wcześniej w kawiarni.

Rok później Andrzej otrzymał wezwanie na policję. Tam pokazano mu zdjęcie Marioli, a także zwrócono mu jego dokumenty. Okazało się, że jego niedoszła kochanka jest zawodową złodziejką, mającą już niejedną wyrok w życiorysie. Wpadła na Śląsku, a dokumenty doprowadziły policjantów do jednej z jej ofiar. Ciekawe, czy Andrzej nadal ma przed sobą obraz kąpiącej się Marioli?

Benon Ćwik



c.d. ze str 1

Pojechali do Kosowa

...żeby szczęśliwie wrócili

Ministrowie obrony Polski i Ukrainy: **Bronisław Komorowski** oraz **Aleksander Kuźmuk** stwierdzili, że poziom przygotowania, szkolenia, dobór dowódców oraz wyposażenie jest dobre. - *Wysłanie naszego batalionu do Kosowa, to sukces prowadzonej polityki* - powiedział **Bronisław Komorowski**. - *Batalion jako jednostka w pełni wyszkolona jest gotowa do zadań w ramach misji pokojowej. Byli szkoleni w koszarach i na poligonach. Również w samych superlatywach wyrażał się o batalionie minister Ukrainy Alek-*

*sander Kuźmuk. Stwierdził też, że skierowanie wspólnego batalionu do Kosowa to realizacja zamierzeń oraz umiejętne współdziałanie polsko - ukraińskie w końcu stulecia. Przypomniał też o najważniejszych momentach we wspólnej historii, kiedy to Polacy i Ukraińcy byli razem. - *Batalion będzie wykonywał swoją misję tak długo, jak będzie to potrzebne, ale nie oznacza to, że po tym zostanie rozwiązany.**

Pociąg odjechał

Po godzinie 16. odjechał pociąg z żołnierzami żegnany

przez całe rodziny. - *Oby tylko szczęśliwie cali i zdrowi wrócili* - życzyły matki i żony. Żołnierze po raz ostatni ściskali swoich najbliższych, brali dzieci na ręce, pakowali walówki i reklamówki z żywnością. Podczas pożegnania **płk. Dziewiątka** wręczył dowódcy batalionu góralską ciupagę, aby przypominała żołnierzom o rodzinnych stronach. List pożegnalny przysłał też prezydent **Aleksander Kwaśniewski**, który życzył im wszystkiego najlepszego i szybkiego powrotu do domu.

(D)

Manewrowanie ze Szwejkiem

Pomimo deszczu, który zwłaszcza w niedzielę dał się we znaki organizatorom III Wielkich Manewrów Szwejkowskich, impreza odbyła się w atmosferze przedniej zabawy. Sporo wrażeń dostarczył przemysłom I Światowy Rajd Trabanta, w którym jednakże nie tylko trabanty brały udział.

Dużą dawkę atrakcji przygotowali organizatorzy imprezy - Przemyskie Stowarzyszenie Dobrego Woaka Szwejka. W sobotę, 8 lipca, nestorowi miejskich szwejkologów - **Janowi Rożańskiemu** wręczony został **OSKAR SZWEJKOWY**, a na zakończenie pierwszego dnia Manewrów otwarto ponownie ekspozycję w Bramie Sanockiej. Wcześniej odbył się historyczny, bo pierwszy tego typu, Światowy Rajd Trabanta, który zgromadził na starcie nie tylko trabanty.



Fot. T. Rytwiński

Atrakcją rajdu była syrenka - weteranka. 9 lipca pośród szeregu występów, m.in. **Fredreum** zaprezen-

towało tradycyjnie już "Sąd nad Szwejkiem".

(lew)

c.d. ze str 5

Przemysł wykształca inżynierów

Jest szansa, że będziemy mieli studentów na miejscu, bowiem ma rozpocząć działalność zamiejscowy oddział Politechniki Rzeszowskiej w Przemysłu.

Końcem lutego zostało podpisane porozumienie pomiędzy rektorem Politechniki Rzeszowskiej, a starostą przemyskim i prezydentem Przemysłu, przy udziale Stowarzyszenia Opieki nad Twierdzą Przemysł i Dziedzictwem Kulturowym Ziemi Przemyskiej w sprawie prowadzenia w Przemysłu zajęć dla studentów Politechniki Rzeszowskiej. Należy przypuszczać, że od 1 października pojawi się w Przemysłu nowa uczelnia o profilu technicznym, na razie prowadząca zajęcia tylko na jednym wydziale - Budownictwa i Inżynierii Środowiska. Na początku nauka będzie prowadzona w systemie zaocznym, ale w przypadku dużego zainteresowania, w następnym zostaną powołane studia dzienne. Jest dobre zaplecze, jako że Zarząd Miasta Przemysłu zapewnił nam dwa obiekty - przy Grunwaldzkiej (Liceum Ekologiczne) i przy Dworskiego (Zespół Szkół Zawodowych). Pragnę zaznaczyć, iż jest to uczelnia państwowa. Liczę, że będą chętni maturzyści, gdyż - jak stwierdził rektor politechniki - absolwenci uczelni mają zatrudnienie. Jest duża gama możliwości podjęcia pracy po skończeniu

Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska. Absolwenci będą również przygotowani do tego, by móc prowadzić proste procesy związane z rewitalizacją zespołów staromiejskich zabytkowych miast, a takie przecież znajdują się na Podkarpaciu. Również inżynieria środowiska jest bezpośrednio związana z ochroną starych miast i z ochroną środowiska naturalnego. Są to więc zawody przyszłościowe. Politechnika Rzeszowska ma podpisane liczne porozumienia z uczelniami zagranicznymi w Niemczech, w Austrii, w Stanach Zjednoczonych. Studenci mają możliwości odbywania praktyk w Europie Zachodniej i w Ameryce.

Jak wyglądałaby kadra wykładowcza oddziału Politechniki?

Rzeszów ma liczne grono profesorów. Pracownicy naukowi z tytułami profesorskimi dojeżdżaliby do Przemysłu, natomiast - co jest ważne dla samego miasta - tu będzie administracja, ale też będziemy poszukiwać ludzi, którzy będą pracować jako asystenci, ewentualnie adiunkci. To jest zagwarantowane ze strony Rektora Politechniki Rzeszowskiej. Uważam, że powinni być chętni do prowadzenia ćwiczeń z fizyki, chemii czy lektoratów języków obcych lub np. zajęć związanych z ekonomią. Jeśli oddział zacznie

funkcjonować, to przewiduję, że praktyki studenckie będą się odbywały nie tylko tutaj, ale i na Ukrainie, np. w Żółkwi. Ostatnio rozmawiałem ze starostą żółkiewskim na temat programów związanych z Unią Europejską. Na swoim koncie mam już dwa takie programy. Myślę, że w najbliższym czasie spotkamy się w Żółkwi i podejmiemy się opracowania takiego programu. Liczymy z Panem Rektorem, prof. Tadeuszem Markowskim, że w oddziale będzie studiować młodzież z Ukrainy i Słowacji. Wtedy byłoby to już uczelnia skupiająca studentów z tej części Europy.

Czy pewne jest, że uczelnia zacznie funkcjonować 1 października?

Wszystko pod względem administracyjnym jest przygotowane. Do tej pory zgłosiło się 50 osób, więc wszystko się dobrze zapowiada. Decyzja będzie zależała od dziekana Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska - prof. Szczepana Wolińskiego, który jest bezpośrednio zainteresowany uruchomieniem tego oddziału. Pan Dziekan jest zdecydowanie nastawiony do tej inicjatywy.

Dziękując za rozmowę życzy mi powodzenia.

Rozmawiał

Hubert Lewkowicz
Fot. Tomasz Rytwiński

ZARZĄD GMINY BIRCZA

OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO

DYREKTORA SZKOŁY PODSTAWOWEJ W SUFCZYNIIE

Osoba przystępująca do konkursu powinna spełniać następujące warunki:

- ⇒ posiadać wykształcenie wymagane na stanowiskach dyrektorów i innych stanowiskach kierowniczych w poszczególnych typach szkół i placówek zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z 15 lutego 1999 r. (Dz.U.Nr 14, poz. 126);
- ⇒ posiada co najmniej 5-letni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela;
- ⇒ w okresie pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska uzyskał co najmniej dobrą ocenę pracy w przedszkolu lub w szkole, pozytywną ocenę pracy z ostatnich 4 lat w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej;
- ⇒ posiada potwierdzone aktualnym świadectwem lekarskim warunki zdrowotne niezbędne do zajmowania stanowiska nauczyciela.

Zgłoszenia powinny zawierać:

- ⇒ uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z własną koncepcją pracy na stanowisku dyrektora szkoły;
- ⇒ kwestionariusz osobowy;
- ⇒ odpis dyplomu oraz inne dokumenty potwierdzające kwalifikacje i staż pracy;
- ⇒ ocenę i opinię z ostatnich 5 lat pracy;
- ⇒ oświadczenie o niekaralności.

Oferty z wymaganymi dokumentami należy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem:

"KONKURS - SZKOŁA W SUFCZYNIIE"

do dnia 31.07.2000 roku w sekretariacie Urzędu Gminy w Birczy, pokój nr 4.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w dniu 10.08.2000 r. w Urzędzie Gminy w Birczy.

GS-1359



WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA w RZESZOWIE

STUDIA MAGISTERSKIE 9 semestrów

EKONOMIA 12 specjalności, m. in.:

- bankowość i ubezpieczenia
 - finanse i rachunkowość
 - gospodarka i administracja publiczna
 - handel zagraniczny
 - systemy informacyjne
 - zarządzanie
- we współpracy z Purdue University (USA)
- zarządzanie w turystyce
 - e-biznes

WYŻSZE STUDIA ZAWODOWE 6 semestrów

EKONOMIA

- bankowość i ubezpieczenia
- e-biznes
- międzynarodowe stosunki gospodarcze
- finanse i rachunkowość
- zarządzanie finansami
- zarządzanie

ADMINISTRACJA

- europeistyka
- gospodarka i administracja publiczna
- polityka i ustroj
- samorząd i gospodarka lokalna
- skarbowość i podatki

INFORMATYKA I EKONOMETRIA

- informatyka w e-biznesie
- informatyka w zarządzaniu
- systemy multimedialne
- systemy i sieci komputerowe
- komputerowe wspomaganie procesów produkcyjnych
- zarządzanie sieciami i usługami telekomunikacyjnymi

TURYSTYKA I REKREACJA

- agroturystyka
- hotelarstwo i gastronomia
- obsługa ruchu turystycznego
- polityka turystyczna w regionie
- turystyka wodna i rekreacja
- zarządzanie w turystyce



UZUPEŁNIAJĄCE STUDIA MAGISTERSKIE 4 semestry

po ukończeniu każdego z 4 kierunków studiów licencjackich i uzupełnieniu różnic programowych, można kontynuować naukę na uzupełniających studiach magisterskich na kierunku EKONOMIA

Rankingi tygodnika "WPROST" i miesięcznika "PERSPEKTYWY" uplasowały nas w czołówce najlepszych niepublicznych wyższych szkół biznesu w Polsce.

INFORMACJE I ZAPISY:

PRZEMYŚL tel./fax (0-16) 679-96-75

II LO im. Prof. K. Morawskiego, ul. Bpa J. Glazera 44, 37-700 Przemysł.

JAROSŁAW tel./fax (0-16) 621-43-62

Centrum Wspierania Biznesu, ul. Rynek 6, 37-500 Jarosław.

Rzeszów, ul. Sucharskiego 2

Ekonomia, Turystyka i Rekreacja - tel. (0 17) 866-11-88,

Informatyka i Ekonometria, Administracja - tel. (0 17) 866-11-99,

Internet: <http://www.wslz.rzeszow.pl> bezpłatna infolinia: 0-800 13 50 14

GW-136

Byli najmłodszymi żołnierzami II wojny światowej. Mając po 15-17 lat, stanęli do walki z niemieckim okupantem w szeregach regularnych armii i w oddziałach partyzanckich. Walczyli na wielu frontach i przelewali krew w leśnych ostępach. Wyrastali w bardzo trudnych dla ojczyzny i narodu latach, a dojrzewali podczas okrutnej wojny, która zabrała im dzieciństwo i wczesną młodość. Ojczyźnie ofiarowali swoje życie, zdrowie i młodzieńczą energię stając nie tylko w okopach, ale i wspierając ją w latach wielkiej odbudowy zrujnowanego wojną kraju. Nazywano ich – „synami pułku”...

Bolek ze Świętego Jana



Porucznik - lekarz B. Czekaj w połowie lat 50.

W maju 1986 roku, w rejestrach ówczesnego ZBoWiD-u na terenie woj.przemyskiego figurowało piętnastu „synów”. Na okolicznościowym spotkaniu w żurawickich WZU widziałem dziesięciu z nich: przemyslan – **Józefa Fiolka** (żołnierz 28 pp 10.DP), **Jana Żurawskiego** (BCh), **Rudolfa Gremskiego** (10.DP) i dra **Marianą Buraka** (10. Samodzielna Brygada Artylerii Ciężkiej); jarosławian – **Dominika Olejarkę** (5. Brygada Saperów), **Stefana Sasika** (2pal 2.DP) i **Zdzisława Szewczyka** (AK); mieszkanka Hawłowic – **Stanisława Koszele** (25 pp 10.DP) oraz **Romana Młynarskiego** (AK) z Surochowa.

Trzy lata wcześniej poznałem losy jeszcze sześciu innych przemyskich „synów pułku”, którzy (także w tajemnicy przed rodzicami bądź opiekunami) zamiast upajać się wyzwoleniem spod hitlerowskiej okupacji – postanowili wyruszyć na wojnę. Oto historia **Bolesława Czekaja**, braci **Juliana** i **Aleksandra Bakałów**, **Mieczysława Handzla**, **Ryszarda Kościuszewskiego** oraz **Mieczysława Sęka** – kolegów z „parafii”, mieszkających w rejonie między ulicami Świętego Jana i 3 Maja.

W połowie sierpnia 1944 r., radziecką ciężarówką wojskową dojeżdżają wszyscy do stacjonującego w Jarosławiu 8. Batalionu Zapasowego i tam stają przed komisją poborową. 16-letni B.Czekaj (według własnoręcznie ... podrobionych dokumentów i oświadczenia matki opatrzonego jej „lewym” podpisem, bo w istocie miał lat 15!) i R.Kościuszewski zostają odprawieni z kwitkiem. Gdy przez lzy rozpaczki żegnają się już z kolegami, nieoczekiwanie los zsyła im pewnego sierżanta, dzięki któremu pozostają w jednostce. Po 10 dniach rekruci powracają do ... **Przemysła** jako uzupełnienia 16. Pułku Piechoty formowanej tu **6. Dywizji Piechoty** (jej tradycje kontynuuje obecna **6. Brygada Powietrzno-Desantowa**).

Po umundurowaniu chłopcy otrzymują przydziały: **Bolek** trafia do kompanii moździerzy 82 mm, **Rysiek** do kompanii moździerzy 122 mm, **Mietek Sęk** do kompanii ckm, a **bracia Bakałowie** i **Mietek Handzel** - do strzeleckiej. We wrześniu, w obecności gen. Zygmunta Berlinga składają przysięgę, a 18 grudnia 1944 r. wyjeżdżają do Rawy Mazowieckiej, skąd pieszo, w 20-stopniowym mrozie, przechodzą do Legionowa. Święta Bożego Narodzenia spędzają już w ziemiankach po żołnierzach 1 i 3 DP.

Na początku stycznia 1945 r. pododdziały 16 pp zajmują pozycje na przedpolu Warszawy, wzdłuż Saskiej Kępy. 17 stycznia nadchodzi długo oczekiwany „chrzest bojowy” i przez skutą lodem Wisłę, pod morderczym ogniem Niemców przechodzą na lewy brzeg Wisły, a o piątej po południu jedzą już obiad w wyzwolonej Warszawie. Nazajutrz pieszo, pokonując dziennie po 35-50 km, 16 pp wyrusza w kierunku na Toruń, a po zdobyciu Bydgoszczy przychodzi kolej na Wał Pomorski.

W drugiej połowie lutego, pod Jastrowiem pułk wpada w okrążenie. Otoczony zewsząd doborowymi jednostkami SS i Wehrmachtu ponosi ogromne straty. Je-

berg” kapituluje i 16 pułk - już „Koło-brzeski” - trafia na krótki odczynek do Mrzeżyna Gryfickiego, gdzie młodzi przemyslanie chwilowo zajmują się orką i ... rozwożeniem obornika na Ziemiach Odzyskanych.. Niebawem, w rejonie Słubic, „Koło-brzeski” forsuje Odrę. Już z **Mietkiem Sękiem**, który wyleczył ciężki postrzał odniesiony w walce o Warszawę, na skutek lodem Wisłę - w chwili, gdy „ściągał” z niemieckiego jej brzegu „języka” (mimo rany, zadanie jednak wykonał).

III Rzesza dogorywa. Potężne kleszcze oblężenia zaciskają się wokół Berlina. Za ledwie 40 kilometrów od hitlerowskiej stolicy ogromną tragedię przeżywa **Rysiek Kościuszewski**, gdy ciężko ranny traci nogę i rękę. W kilka dni później jadący furmanką **Czekaj** i **Handzel** dostają się pod ogień kamów niemieckiego myśliwca i poważnie ranny w nogę, najstarszy w „przemyskiej” grupie, **Mietek** trafia do szpitala. W nocy z 2 na 3 maja „Koło-brzeski” atakuje miasto Sandau, zdobywa go i nad Łabą dochodzi do spotkania z Amerykaninami. 10 maja, czterema studderbakerami, wybrańcy z 16. pułku, w tym B.Czekaj na gruzach berlińskiego Reichstagu spo-

cze w latach 70. mistrzowi murarskiemu) i matce, **Katarzynie**, z tego sfalszowania swoich dokumentów przed 1,5 rokiem. W 1947 roku ponownie przywdziewa mundur, rozpoczynając studia w Oficerskim Centrum Szkolenia Sanitarnego, a karierę wojskową kończy po 10 latach w randze porucznika-lekarsza. Z czasem osiada we Wrocławiu, zakłada rodzinę i podejmuje pracę m.in. w Poradni Geriatrycznej tamtejszego Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego oraz na wrocławskim lotnisku.

zikiem na wysepkę tramwajową) zginęła jego 13-letnia córka **Beata** i teściowa, a ciężko ranna została małżonka, **Danuta**, zaś w 1981 roku, w wieku za ledwie 46 lat zmarł mu młodszy brat, **Adam** - trener I-ligowych koszykarzy wrocławskiego Śląska.

Każdorazowe odwiedziny na starej „parafii” przy Świętego Jana (przez długie lata - jak pamiętamy - Marchlewskiego) wywoływały wspomnienia z dzieciństwa i wojny. Stawały się też okazją do spotkań z rodzinami kolegów, którzy



Na zjeździe „synów pułku” w Warszawie: drugi z lewej B. Czekaj w towarzystwie dra **Mariana Buraka** - „syna” 10. Samodzielnej Brygady Artylerii Ciężkiej.

W 1972 roku **Bolesław Czekaj** jest współautorem wystąpienia do ówczesnego I sekretarza KC PZPR **Edwarda Gierka**, w którym proponuje, aby dla uczczenia pamięci najmłodszych żołnierzy II wojny światowej, jednemu z okrętów Marynarki Wojennej, bądź też któregoś z nowo budowanych statków handlowych, nadać imię „**Syna Pułku**”. Pomysł został kupiony, ale podkreślono stanowczo, że okręt wojenny nie wchodzi w rachubę. Wreszcie, w **marcu 1974 roku**, na oczach 350 „synów pułku” z całego kraju, w szczecińskiej stoczni A.Warskiego, zwodowano lśniący farbą 32-tysięcznik. To nie jedyny „organizacyjny” sukces wychowanka przemyskiej „parafii” Świętego Jana, gdyż jako energiczny i bardzo zaangażowany, konsekwentny w działaniu i uparty społecznik osiągnął bardzo wiele i to nie tylko na terenie wrocławskich Krzyków - dzielnicy, w której mieszkał. Nawet dwa zawały serca i wylew, który przeszedł, nie były wystarczającą przeszkodą, aby zrezygnować ze społecznej aktywności oraz pracy na rzecz innych.

Bolesław Czekaj często powracał w rodzinne strony, gdzie do 1985 r. żył jeszcze staruszek ojciec, a po dziś dzień mieszka w Przemysłu siostra, **Danuta** - nauczycielka z zawodu. W międzyczasie przeżył dwie osobiste tragedie. W wypadku samochodowym (spowodowanym przez pijanego żołnierza, który wjechał ga-

wraz z nim na ochotnika wyruszyli sierpniu 1944 r. na front, aby z bronią w ręku odplacić Niemcom za lata niewinnie przelewanej krwi, ponizenia, głodu, chłodu i zmagawanie młodości.

Jak potoczyły się losy pozostałej „piątki”? Odznaczony Krzyżem **Virtuti Militari** V klasy oraz Krzyżem **Grunwaldu** III klasy **Ryszard Kościuszewski** zmarł w 1976 roku (prawdopodobnie w Zielonej Górze), **Aleksander Bakało** zginął tragicznie podczas zajęć w Oficerskiej Szkole Piechoty w Krakowie w 1946 roku, jego brat **Julian** osiadł w Szczecinie, **Mieczysław Handzel** był pułkownikiem WP i mieszkał w Warszawie, a **Mieczysława Sęka** życiowe losy skierowały do Elbląga. To stan mojej wiedzy sprzed 17 lat, kiedy pisałem o nich i nie wiem (a może ktoś z Państwa, czytelników, może mi w tym pomóc?), czy ostatni trzej żyją jeszcze i gdzie ewentualnie przebywają.

Marzeniem Bolesława Czekaja było „parafialne” spotkanie po latach. Być może dojdzie jeszcze kiedyś do niego, ale już bez pana **Bołka**, który zmarł nagle 10 czerwca br. na swojej działce rekreacyjnej w podwrocławskich Sulistrowickach. **Przeżył 71 lat**. Wtedy, w sierpniu 1944 r. udało się wojsko oszukać o cały rok, ale teraz Bolek ze Świętego Jana nie miał już żadnych szans, aby cokolwiek „wytargować”...

Zdzisław Besz
Fot. archiwum



Z siostrą **Danutą** podczas ostatniej wizyty w rodzinnym mieście (1995).

go dowódca plk **Czernysz**, chcąc ratować go przed zagładą, musi wezwać pomoc. **Bolek Czekaj** zgłasza się na ochotnika i przez pierścień okrążenia przedziera się do sztabu 6. Dywizji. Dociera tam i odsiecz radzieckich czołgów, ratuje pułk przed zagładą, a na piersi 15-latką pojawia się **Krzyż Walecznych** - okupiony jednak poważną raną głowy odniesioną w drodze powrotnej.

12 marca 1945 r. przemyski „synowie pułku” są już pod Koło-brzegiem. W morzu krwi zdobywany jest dom po domu, ulica po ulicy, ale w końcu „Festung Kol-

tykają się z delegacjami wszystkich alianckich jednostek i z dumą, a zarazem łzami w oczach obserwują jak na Bramie Brandenburskiej, obok radzieckiej, powiewa również biało-czerwona flaga...

Po kilku tygodniach służby granicznej w rejonie Zgorzelca 16. Koło-brzeski dociera do Zakopanego i do stycznia 1946 roku strzeże granicy polsko-czechosłowackiej, po czym przenosi się do Krakowa. 26 marca 1946 r. „syn pułku” B.Czekaj zostaje zdemobilizowany i może powrócić do Przemysła, aby ...wytłumaczyć się ojcu, **Władysławowi** (cenionemu jesz-

Sońnica 2000

Artystyczne zmagania przygraniczne



VI Przegląd Działalności Artystycznej Terenów Przygranicznych przeszedł do historii. Począwszy od 29 czerwca do 2 lipca br. Sońnica rozbrzmiewała śpiewem i muzyką. Wieś ta stała się niekwestionowaną stolicą kulturalną gminy Radymno, goszczącą przeszło dwustu artystów - amatorów z gmin i powiatów przygranicznych tzw. ściany wschodniej.

zaangażowanie sońnickiej społeczności radnych, członków Rady Sołectkiej, Koła Gospodyń Wiejskich i Ochotniczej Straży Pożarnej. Ludzie ci, kosztem wolnego czasu i ogromnym nakładem sił przygotowali dom kultury oraz jego otoczenie (m.in. estradę), służyli pomocą gościom - tak, by czuli się oni w Sońnicy jak najlepiej i w jak najmniejszym stopniu odczuwali niewygodę. Było to tym bardziej cenne, że zespoły dowożono do Sońnicy z Radymna - tam bowiem w hotelu Ośrodka Rolniczego Szkolenia Kursowego zakwaterowano uczestników Przeglądu, jako że dyrekcja Technikum Rolniczego w Sońnicy, gdzie dotychczas stołowali się i mieszkali uczestnicy przeglądów, postawiła władzom gminy warunki nie do przyjęcia. W tej sytuacji dyrekcje: Szkoły Podstawowej oraz Gimnazjum w Sońnicy udostępniły dla potrzeb Przeglądu własne pomieszczenia, co częściowo zniwelowało trudności.

Spośród dwudziestu czterech zgłoszonych i zakwalifikowanych na Przegląd solistów i zespołów, w szranki konkursowe stanęło ich ostatecznie dwadzieścia dwa, w tym cztery zagraniczne.

W kategorii ZESPOŁY LUDOWE nagrodzono Ludowy Chór i Kapelę AKKOŁADA z Jaworowa (Ukraina) oraz Kapelę Ludową - również z Jaworowa. Ponadto nagrody w tej kategorii zdobyły: Zespół Etnograficzny DIEMEDIS z Mariampola

(Litwa) i Zespół Pieśni i Tańca ROZTOCZE z Tomaszowa Lubelskiego.

W najliczniej obsadzonej kategorii ZESPOŁÓW TAŃCA WSPÓŁCZESNEGO najwyższe uznanie w oczach jury, obradującego pod kierownictwem przewodniczącego Rady Gminy Radymno Ryszarda BOCIANA, uzyskała Grupa Tańca Współczesnego PUENTA z Krasnegostawu, za którą uplasowały się: Zespół Tańca Współczesnego ETIUDA - również z Krasnegostawu oraz Zespół Taneczny KORALIK z Centrum Kulturalnego w Przemyślu.

W grupie zespołów teatralnych klasą dla siebie były Teatr Tańca CIEN z Sejn (woj. podlaskie) oraz Grupa Teatralna GARDEROBA z Centrum Kulturalnego w Przemyślu. Jury nagrodziło też Ewę GOLCZEWSKĄ za interesujące zaprezentowanie miniatuury teatralnej.

I wreszcie w kategorii SOLISTÓW nagrodzono Ewę OSEROWĄ z Koszyc (Słowacja), która rewelacyjnie wykonała m.in. pieśń w języku hebrajskim. W tejże kategorii jak zawsze doskonale wypadła Anna MOTYKA z Radymna, której interpretacje przypadły do gustu zarówno jurorom, jak i publiczności.

A' propos tej ostatniej. W Sońnicy, co dostrzegli przyjezdni, ewenementem była duża frekwencja na koncertach, na przesłuchaniach, i w finale. Sala podczas występów zaw-



szła była pełna, a na koncercie finałowym, który odbywał się w plenerze, trudno było znaleźć wolne miejsce na sporym przeciw placu. Ale też był to spektakl porywający. Niemal trzy godziny trwało barwne widowisko: muzyka, taniec, piosenka, piękne stroje, ruch i dynamika programu - wszystko to złożyło się na wydarzenia artystyczne, którego nie sposób zapomnieć.

Uczestniczyłam we wszystkich dotychczasowych przeglądach - powiedziała prof. Alicja HASZCZAK, choreograf, członek jury - i stwierdzam, że tegoroczny poziom przebił wszystko co było dotąd. Widać olbrzymi postęp, jaki dokonał się w programach, a także w umiejętnościach wykonawców. Oby tak dalej.

Wykonaliście wspaniałą pracę - zwrócił się do organizatorów Przeglądu starosta jarosławski Mieczysław KASPRZAK. - Wasza inicjatywa dobrze służy popularyzowaniu gminy Radymno, a zatem również powiatu jarosławskiego.

I tylko inicjator całego przedsięwzięcia, wójt gminy Radymno, Stanisław ŚLĘZAK - niewiele mówił. Podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania i przeprowadzenia Przeglądu, a potem myślnie krążył chyba wokół... przygotowania siódmej artystycznej biesiady przygranicznej.

MM
Fot. archiwum



Rocznik "Słowaka"

Przed trzema laty, w roku 1997, grupa pedagogów i uczniów I Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego w Przemyślu podjęła próbę wznowienia dawnej tradycji wydawania corocznych sprawozdań, dotyczących całokształtu pracy szkolnej. Inicjatorzy - jak zaznaczono we wstępie - wychodzili z założenia, "że zarówno uczniowie jak i nauczyciele zasługują na to, aby utrwalić ich pamięć i dorobek w postaci rocznika licealnego". Roczniki takie wydawano w tej (cieszącej się prawie czterowiekowej tradycją) szkole, już od połowy XIX wieku, aż do drugiej wojny światowej. Później, tylko raz, a było to w roku 1985, próbowano je wznović. Wszystko wskazuje, że obecna inicjatywa okaże się trwalsza. Niedawno ukazał się, trzeci od chwili wznowienia, "Rocznik Gimnazjalny", bardzo obszerny, dokumentujący rok 1998/1999.

Wydawać by się mogło, że dla szerszego ogółu potencjalnych czytelników, pożytki płynące z wydawania szkolnych sprawozdań są dość ograniczone. Kogo, poza gronem w jakiś sposób związanym ze szkołą, mogą zainteresować takie materiały? Ano właśnie. Okazuje się, że mogą, zwłaszcza tych, którzy interesują się regionalną przeszłością.

Wznoviony rocznik sprzed trzech lat liczył 95 stron; obecny jest

znacznie obszerniejszy, zawiera aż 236 stron. Zwiększona objętość dowodzi niewątpliwie umacniania się tej edytorskiej inicjatywy. Chodzi jednak o coś innego. Najnowszy rocznik posiada bardzo rozbudowany dział pod hasłem "Wspomnienia i relacje". Ten właśnie dział powinien przyciągnąć licznych czytelników, w tym tych, którzy nigdy nie przekroczyli gmachu "Słowaka".

Najbardziej osobiste jest w tym

tomie wspomnienie Zenona Andrzejewskiego o księdzu Julianie Michalcu. Ten, popularny wśród młodzieży, katecheta, wybitny kaznodzieja, kapłan o wielkiej charyzmie, stał się pod koniec lat 50-tych ofiarą politycznej prowokacji. Autor, były uczeń księdza Michalca, pisze m.in. o paszkwilanckim, oszczerzym artykule w "Nowinach Rzeszowskich", mającym wówczas skompromitować katechetę i podważyć jego au-

torytet. Prowokacja ta, okazała się na tyle skuteczna, że szkanowany ksiądz, zniechęcony bezskutecznością sądowych starań o wyjaśnienie sprawy i ujawnienie oszczercy, opuścił w 1962 roku Przemyśl. Miru wśród wiernych jednak nie stracił: w wielu przemyskich domach przechowywano, wycięty z gazety, artykuł, jako przykład reżimowego oszustwa.

Ciekawe, wiele mówiące o mechanizmach funkcjonujących w PRL,

są dwa artykuły Adama Żaka. Jest to historia widziana "od wewnątrz", autor był bowiem długoletnim (lata: 1963 - 85) dyrektorem liceum. Wspomina on wydarzenia z marca 1968 roku, kiedy to grupka uczniów zorganizowała protestacyjny happening pod pomnikiem Mickiewicza i jakie były tego konsekwencje. W drugim artykule wyjaśnia też kulisy, błahego z pozoru, wydarzenia z 1978 roku, kiedy to "ukatrupiono" starą, galicyjską tradycję wystawiania maturalnych "tableau".

W omawianym dziele jest też wiele materiałów biograficznych o zasłużonych profesorach przemyskiego liceum, są wspomnienia jednego z wybitnych absolwentów, profesora Henryka Zinsa, historyka, mieszkającego dziś w Afryce i wykładającego na uniwersytecie w Bostwie. Nie sposób również przeoczyć chronologicznego zarysu historii gimnazjum, opracowanego przez tegorocznego absolwenta Tomasza Pudłockiego.

Można zatem uznać, że pożytki płynące z wydawania szkolnych roczników są niekwestionowane.

PIĄTEK - 14. VII. 2000	
08:01	Muzyka
08:22	Sukcesja
10:15	Zaczarowany ołówek (bajka)
10:23	Przygody misia Colargola
10:38	Opowieść o dwóch kociakach
11:03	Najpiękniejsze miejsca na ziemi
11:28	Świat bez tajemnic
11:51	Niezwykłe sporty
12:03	Weterynarz w zoo
12:28	Życie zwierząt
12:49	Pierwsza pomoc ratuje życie
13:00	Zemsta
13:53	Studio Infor
14:00	Niebezpieczne kobiety
14:50	Dwory i pałace Ziemi Szczecińskiej
16:00	Zemsta
16:53	Studio Infor
17:35	Yancy Derringer
17:59	Bezpieczeństwo na drodze
18:05	Zaczarowany ołówek
18:15	Przygody misia Colargola
18:30	Podróżnicy
18:58	Podróże ze sztuką
19:30	Kuchnia smakosza
20:22	Mocne rozmowy Marka Kottańskiego
21:23	Nas dziewięcioro...
21:42	Ratownicy
22:15	Pod obcym niebem
SOBOTA - 15. VII. 2000	
08:01	MUZYKA
08:30	Złamana lilia
09:44	Tańcząc przez życie
10:15	Zaczarowany ołówek (bajka)
10:25	Przygody misia Colargola
10:38	Ponętny Czerwony Kapturek
11:00	Pod niebem Kalifornii
12:15	Przechodzień
12:51	Retuszer
13:00	Niebezpieczne kobiety
13:50	Dwory i pałace Ziemi Szczecińskiej
14:00	Zemsta
14:53	Studio Infor
16:00	Rozmowa z...
16:30	Toruński Magazyn Turystyczny
16:56	Bezpieczeństwo na drodze
17:35	Kuchnia smakosza
18:05	Zaczarowany ołówek
18:17	Przygody misia Colargola (bajka)
18:30	Niech się stanie światłość
19:30	Pod obcym niebem (dok.)
20:20	Dylemat
21:52	Rondo
22:15	Przypadek Hermana Palacza
22:36	Niezwykłe sporty
NIEDZIELA - 16. VII. 2000	
08:00	Pod niebem Kalifornii
09:15	Przechodzień
09:51	Retuszer
10:15	Zaczarowany ołówek (bajka)
10:23	Przygody misia Colargola (bajka)
10:38	Popłoch w spiżarni
11:00	Król Lear
12:07	Życie w świecie ciszy
12:30	Toruński Magazyn Turystyczny
12:56	Bezpieczeństwo na drodze
13:00	Zemsta
13:53	Studio Infor
14:00	Zaczarowany ołówek
14:10	Przygody misia Colargola
14:23	Ponętny Czerwony Kapturek
14:30	Rozmowa z...
15:03	Niech się stanie światłość
16:00	Muzyka Ameryki
17:35	Pod obcym niebem
18:05	Zaczarowany ołówek
18:15	Przygody misia Colargola
18:30	Bonanza
19:30	Przypadek Hermana Palacza
19:51	Niezwykłe sporty
20:20	Na przełaj przez PRL - Wiesław Kot zaprasza na film
20:27	Drewniany różaniec
21:55	MINIATURA FILMOWA
22:15	Peter Gunn
22:40	Bezpieczeństwo na drodze

TANI WĘGIEL
wysokiej jakości
- 30 tys. KJ

SPRZEDAŻ RATALNA
MATERIAŁY BUDOWLANE
również: wpusty ściekowe,
włoskie studzienki i moduły kanałowe z polipropylenu
ekspozycja przy ul. Nestora w Przemyślu - skład opalu i materiałów budowlanych

PHU "KONSROL" S.c.
Przemyśl, ul. Nestora /rampa Burak/, tel. 678-68-11;
ul. Jasińskiego 58, tel./fax 678-55-81;
Krasieczyn, tel. 671-81-20; Fredropol, tel. 0 604 325 923

CENTRUM PODDASZY s.c.
Przemyśl, ul. 29 Listopada 12 (dawny OTL); tel. 670 87 77

Polecamy:

- okna dachowe FAKRO
- dachówki ceramiczne, cementowe
- klinkier-kształtki
- folie dachowe i izolacyjne
- pustaki ceramiczne i pianowe
- stolarka okienna i drzwiowa

CENTRUM PODDASZY s.c.
Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 do 16

USŁUGI BUDOWLANE

MOCNE PREFERENCJE !!!

- Docieplenia budynków, obiektów
- Skuteczne odgrzybianie (Remmers)
- Renowacja starych budowli
- Produkcja i układanie kostki (możliwość wypożyczenia sprzętu do przygotowania podłoża-gratis!)

NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE !!!

sprzedaż i montaż stolarki budowlanej
* drewnianej STOLBUD Sokółka
* aluminiowej i PCV

CENY FABRYCZNE !!!

Budowa budynków od podstaw + projekty

Sprzedaż i montaż płyt kartonowo-gipsowych

Zapraszamy

"MAD-BUD" Radymno,
Rynek 12, tel. (016) 628-16-11

Firma "PRYZMAT" NIERUCHOMOŚCI
Członek Rzeszowskiego Stowarzyszenia Pośredników Nieruchomości

Przemyśl plac Na Bramie 8, pok. 11
Tel. (0-16) 678-67-69

Mieszkania - Domy - Lokale - Działki
KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM

za 150 tys. zł; ul. Skalna, 150 m kw. za 200 tys. zł; ul. Przemysłowa - dwurodzinny, murowany, na 7-ar działce; Kruhel - 120 m2 murowany na 32a działce; Nowe Sady - stary dom + budynek gospodarczy, działka 1,40 ha za 50 tys. zł; Dom w Przemyślu za 99 tys. zł; Przemyśl, Tatarska, dom 180 m kw. za 230 tys. zł; Przemyśl - Sobieskiego - stary dom z dokumentacją na rozbudowę za 45 tys. zł; Kuźkowce - gosp. z zabudowaniami, 5 ha za 135 tys. zł; Święte k. Radymna - stary dom za 13.500 zł; Hucisko Nienadowskie - dom murowany za 36 tys.

DZIAŁKI: Przemyśl - ul. Zamoyskiego działka budowlana 23-arowa za 50 tys. zł; Przemyśl - Paderewskiego - 26 arów za 99 tys. zł; Przemyśl - ul. Wandry 15 arów za 20 tys. zł; Przemyśl - ul. Ziemińskiego 15 arów za 22 tys. zł; Przemyśl - Obronna, 14 arów za 17 tys. zł; Przemyśl - Wysokiego 30a po 5 tys. za ar; Przemyśl - Sanocka 25a za 50 tys.; Zielonka - 41 arów za 50 tys. zł; Orly - 11 arów za 11 tys. zł; przy E-4; Mackowice - 22 ary + 1,5 ha lasu za 26 tys. zł; Makowa - działka rekreacyjno-ogrodowa + studnia za 6 tys. zł.

LOKALE - MIESZKANIA: 3 Maja 50 m kw. za 53 tys. zł; Lokal 170 m kw., Ofiar Katynia za 100 tys. zł; Bielskiego 55 m kw. za 68 tys. zł; Borelowskiego 34 m kw. za 45 tys. zł.

Oferujemy gotowe projekty domów jednorodzinnych

Gosia

Salon Fryzjerski
Anna Machunik
Przedłużanie i zageszczanie włosów metodą Monofibre
Renciści - emeryci 20% zniżki
Godz. otwarcia:
codziennie 8 - 18 Sobota 7 - 15
dla stałych Klientów co 7 fryzura gratis.
ul. Biblioteczna 4, Przemyśl
tel. (016) 678-49-43

ODZIEŻ ROBOCZA ART. BHP ŚRODKI CZYSTOŚCI

Kompleksowe zaopatrzenie Twojej firmy

Dowóz towaru do klienta

FPHU "ARCO"
Przemyśl, ul. Rzewuskiego 4 (przy ul. Grunwaldzkiej 65)
tel. 670-34-56
Zapraszamy od 9 do 18

Huber MEBLE

- * systemy drzwi przesuwanych SENATOR
- * kuchnie, które Cię wyróżnią
- * zestawy kuchenne z projektem i montażem
- * inne meble również

Zadzwoń lub przyjdź w godz. 8.00-18.00, sobota: 9.00-14.00
37-700 Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 17
Dojazd autobusami: 11, 17, 20, 21, 22, 29, 38
Tel./fax: (018) 678 41 91, 678 95 79

KUPON II edycja

Promocja 2000
RADIO TAXI KRESY
96 - 25

Pytanie konkursowe:
Ile lat działa Radio Taxi Kresy?

1 rok 5 lat 10 lat

(zakreśl prawidłową odpowiedź)

Twój Adres:
Imię i Nazwisko
kod miejscowość
ulica
tel.

PODRĘCZNIKI SZKOLNE
do nauki j. obcych i innych przedmiotów

RABAT DLA NAUCZYCIELI

Target s.c.
Księgarnia Językowa
Przemyśl, ul. Kościuszki 2
Tel. (016) 678-74-54

Pomyśl o tym już dziś!

"PRIMA-MEBEL" s.c.
ul. Jasińskiego 56a
37-700 Przemyśl

Poleca meble:

- * kuchenne
- * sypialne
- * meblówkianki
- * systemowe
- * biurowe
- * wypoczynkowe
- * stoły i krzesła

Sprzedaż ratalna
WYSOKA JAKOŚĆ - ATRAKCYJNE CENY !!!

CZYNNY: Pon. - pt. 8.00 - 17.00
" " Sobota 8.00 - 13.00
Tel. 678 26 61

BPBO BIURO PROJEKTÓW BUDOWNICTWA OGÓLNEGO

"OLECHOWSKA"

Sprzedaż tanich projektów typowych domków jednorodzinnych, letnich, garaży, budynków gospodarczych
Firmy ARCHETON

37-700 Przemyśl, ul. Ratuszowa 10
Tel. (016) 675 03 40
Zapraszamy w godzinach 11 - 17

Zapisy:

POLICEALNA SZKOŁA KOSMETYCZNA
Hydraulik - Ślusarz - Spawacz dla młodocianych

kursy: KOMPUTEROWE - BUDOWLANE - BHP
ZDZ w Przemyślu,
ul. Wilsona 12, tel. 678-24-04

PRZYPOMINAMY!

Już 27 lat salon "ANTYKI"
Grażyna Niezgodowej
oferuje piękne obiekty!
PEWNOŚĆ - ZAUFANIE
Róg Grodzkiej i Fredry w Przemyślu
☎ 678 54 79

Zarząd Dróg Powiatowych w Przemyślu
ul. Lelewela 8a, tel. 679 04 37, fax: 679 04 36

ZAPRASZA
wykonawców robót drogowych do wzięcia udziału
W PRZETARGU NIEOGRANICZONYM
na wykonanie:

1. Odnowa nawierzchni bitumicznej masą mineralno-asfaltową z powierzchniowym utwaleniem emulsją asfaltową drogi nr 552 Radymno - Chałupki Medyczne w miejscowościach: Stubienko 750 mb, Nakło 330 mb, Torki 260 mb.
Otwarcie ofert w dniu 18.07. br. o godz. 10.00.
2. Naprawa korpusu drogowego km 9+600 drogi nr 184 Pruchnik - Nienadowa.
Otwarcie ofert w dniu 18.07. br. o godz. 10.30.
3. Odnowa nawierzchni bitumicznej masą mineralno-asfaltową z powierzchniowym utwaleniem emulsją asfaltową drogi nr 186 Pruchnik - Skopów - Babice w miejscowości Skopów.
Otwarcie ofert w dniu 18.07. br. o godz. 11.00.
4. Odnowa nawierzchni bitumicznej masą mineralno-asfaltową z powierzchniowym utwaleniem emulsją asfaltową oraz likwidacja osuwiska drogi nr 544 Drohobyczka - Przedmieście Dubieckie w miejscowości Przedmieście Dubieckie.
Otwarcie ofert w dniu 18.07. br. o godz. 11.30.
5. Naprawa korpusu drogowego km 5+400 drogi nr 514 Iskań - Jawornik Ruski.
Otwarcie ofert w dniu 18.07. br. o godz. 12.00.
6. Odnowa nawierzchni bitumicznej masą mineralno-asfaltową z powierzchniowym utwaleniem emulsją asfaltową + remont korpusu drogowego drogi nr 520 Lipa - Brzeżawa w miejscowości Lipa.
Otwarcie ofert w dniu 18.07. br. o godz. 12.30.

Termin składania ofert dla wszystkich przetargów upływa w dniu 18.07.2000 roku o godz. 9.00.

Szczegółowe informacje oraz materiały przetargowe można uzyskać od 10.07. br. w godz. 7.30 do 15.30.

RADIO TAXI KRESY

96 - 25
670-61-61

Promocja 2000
II edycja start 01.05
Jesteśmy najbliżej WAS!!!



ZAMOJSKA KORPORACJA
ENERGETYCZNA SA



REJONOWY ZAKŁAD
ENERGETYCZNY
w Przemysłu, ul. Sportowa 3

PROPONUJEMY

- SPECJALNE TARYFY ROZLICZENIOWE ●
- TARYFA GRZEWICZA ● TARYFA WEEKENDOWA ●
- NOWOCZESNE SYSTEMY GRZEWICZE ● KLIMATYZACJA ●

Dlaczego energia elektryczna?

- Niskie koszty inwestycyjne i eksploatacyjne
- Największa sprawność i różnorodność urządzeń
- Łatwość sterowania i kontroli kosztów
- Powszechność energii elektrycznej

ZAPRASZAMY, DORADZIMY

Od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.00 – 15.00
WYDZIAŁ MARKETINGU I OBSŁUGI KLIENTA pok. nr 14, tel.: 678 42 91 (wewn. 141)

ELEKTRYCZNY SUPER KOMFORT !!!

GW-1354

Firma

BA - MA - POL s.c.
Przemysł, ul. Jasińskiego 25

- Makulatura
 - Folia
 - Słuczka szklana
- EKO - SKŁAD**

Zadzwoń! Pozbędziesz się problemu!
Zapewniamy transport
Tel. 678 79 92; 0604 552 673
GW-1356

Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska"
w Przemysłu

wydzierżawi

pomieszczenia magazynowe
przy ul. Batorego 26

Wiadomość: tel. 678 38 36

GS-1355

CENTRUM APEX KOMPUTEROWE

✓komputery ✓kasy fiskalne ✓oprogramowanie ✓internet ✓serwis ✓reklama
37-700 Przemysł, ul. Grunwaldzka 97 tel./fax (016) 670 92 92, 670 90 09
http://www.ax.com.pl e-mail: apexsc@iname.com

NOWE ZESTAWY NEXT INTERNET PROMOCJA

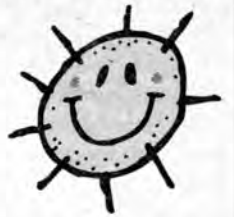


NEXT INTERNET PII 466

Pentium III Ready
- płyta gl. VIA MVP4 133 MHz ATX
- procesor INTEL PENTIUM II 466A c128
- pamięć DIMM 64 MB-100 MHz
- twardy dysk 8,4 GB UDMA
- CD-ROM 40x-50x
- karta graficzna RIVA TNT2 16MB vanta
- karta dźwięk. + głośniki aktywne 120 W
- klawiatura + myszka + podkładka
- faxmodem 56kbps
- monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI

3120,- (z VAT)

WAKACYJNA



NEXT AMD K6-3D 450

- płyta gl. VIA AT 100 MHz AGP
- procesor AMD K6-3D 450 MHz
- pamięć DIMM 32 MB-100 MHz
- twardy dysk 6,4 GB UDMA
- CD-ROM 40x-50x
- karta graficzna S3 Trio 4MB AGP x 2
- karta dźwięk. + głośniki aktywne 100 W
- klawiatura + mysz + podkładka
- monitor kolorowy cyfrowy 14" LR&NI

NEXT PII 400

Pentium III Ready
- płyta gl. VIA MVP4 133 MHz ATX
- procesor INTEL PENTIUM II 400A c128
- pamięć DIMM 32 MB-100 MHz
- twardy dysk 6,4 GB UDMA
- CD-ROM 40x-50x
- karta graficzna RIVA ZX 8MB SDRAM
- karta dźwięk. + głośniki aktywne 120 W
- klawiatura + myszka + podkładka
- monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI

NEXT AMD K6-3D 500

- płyta gl. VIA AT 100 MHz AGP
- procesor AMD K6-3D 500 MHz
- pamięć DIMM 64 MB-100 MHz
- twardy dysk 8,4 GB UDMA
- CD-ROM 40x-50x
- karta graficzna Voodoo Banshee 16MB
- karta dźwięk. + głośniki aktywne 120 W
- klawiatura + mysz + podkładka
- monitor kolorowy cyfrowy 15" LR&NI

2290,- (z VAT)

NEXT INTERNET PII 500

Pentium III Ready
- płyta gl. VIA MVP4 133 MHz ATX
- procesor INTEL PENTIUM II 500A c128
- pamięć DIMM 64 MB-100 MHz
- twardy dysk 10,8 GB UDMA
- CD-ROM 40x-50x
- karta graficzna RIVA TNT2 32MB vanta
- karta dźwięk. + głośniki aktywne 120 W
- klawiatura + myszka + podkładka
- faxmodem 56kbps
- monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI

2690,- (z VAT)

NEXT INTERNET PII 533

Pentium III Ready
- płyta gl. VIA MVP4 133 MHz ATX
- procesor INTEL PENTIUM II 533A c128
- pamięć DIMM 64 MB-100 MHz
- twardy dysk 13 GB UDMA
- CD-ROM 40x-50x
- karta graficzna RIVA TNT2 32MB vanta
- karta dźwięk. + głośniki aktywne 120 W
- klawiatura + myszka + podkładka
- faxmodem 56kbps
- monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI

2899,- (z VAT)

NEXT INTERNET PIII 600

- płyta gl. VIA MVP4 133 MHz ATX
- procesor INTEL PENTIUM III 600
- pamięć DIMM 64 MB-100 MHz
- twardy dysk 17 GB UDMA
- CD-ROM 40x-50x
- karta graficzna RIVA TNT2 32MB vanta
- karta dźwięk. + głośniki aktywne 120 W
- klawiatura + myszka + podkładka
- faxmodem 56kbps
- monitor kolorowy cyfrowy 15" LRNI

3299,- (z VAT)

3479,- (z VAT)

4299,- (z VAT)

Odzyskujemy dane z twardego dysku
Oprogramowanie dla firm SERWIS komputerowy u klienta
- Ewidencja magazynu, sprzedaży, zakupów
Możliwość adaptacji oprogramowania pod konkretne potrzeby firmy
- Super księga podatkowa
POMOC przy usuwaniu problemów związanych z komputerem u klienta
tel. 670 9292

**STOLIKI
KOMPUTEROWE**

**TANIE
KASY I DRUKARKI FISKALNE
WAGI - CZYTNIKI - AKCESORIA
SZKOLENIE
Z OBSŁUGI KAS FISKALNYCH**

Pentium III Ready

GW-1357



ROK ZAŁ. 1962

STOLBUD
GRYBÓW

CZAJKA
ZAKŁAD STOLARSKI



SPRZEDAŻ RATALNA
- DO 30000 ZŁ !!!
BEZ PORĘCZYCIELI

OKNA DRZWI

MATERIAŁY
BUDOWLANE
I WYKOŃCZENIOWE

HURT-DETAL



Bogmat

DORADZTWO - POMIARY - MONTAŻ

PRZEMYSŁ, ul. Mickiewicza 28, tel./fax (016) 678-65-62, tel. 676-06-50

Nasi
przedstawiciele:

"AS-POL"

Lubaczów, tel. 632 04 93

FHT A. Kołcz

Orły, tel. 671 26 43

PH "Bogusz"

Przemysł, tel. 678 54 65

PPHU

W. Błaszczak

Chłopice, tel. 0606 277 864

"PROFI-PUNKT"

Przeworsk, tel. 648 77 83

Sklep Wielobr.

H. Dyl

Rokietnica, tel. 622 13 11

"Tu-Bis"

Jarosław, tel. 621 79 76

GW-1212

W ofercie ZETO Rzeszów

ZETO Rzeszów
ul. Rejtana 55
Rzeszów
tel. (17) 85 21 355
e-mail:
zeto@zotorz.com.pl

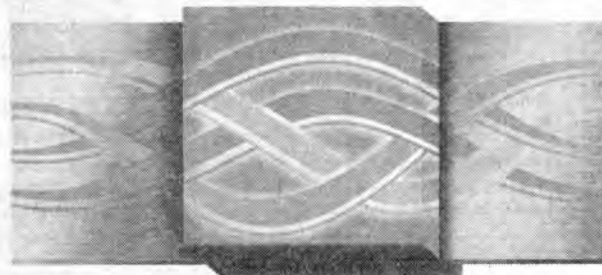
Oddział Przemysł
ul. Asnyka 4
Przemysł
tel. (16) 678 59 20
e-mail:
przemysl@zotorz.com.pl

Ponadto zapraszamy do:

Oddział Krosno
ul. Grodzka 12
Krosno
tel (13) 43 209 40
e-mail:
krosno@zotorz.com.pl

OFERTA SPECJALNA dla SZKÓŁ

Back Office SBS 4.5 999 zł.
dla 5 użytkowników



Microsoft
BackOffice Small Business Server 4.5
The Network Solution for Small Business

ZETO
RZESZÓW

ZETO Rzeszów
oddział Przemysł
oferuje:

* kserokopiarki MITA

mita

* abonenckie centrale telefoniczne

* kasy i drukarki fiskalne

* usługi w zakresie napraw sprzętu komputerowego

* usługi w zakresie instalacji sieci komputerowych

* szeroką gamę oprogramowania dla firm i urzędów

ZAPRASZAMY !

PROMOCJA

PC C-433 ATX BASIC

PC C-466 ATX HOME

obudowa Midi Tower ATX
płyta główna 100 MHz ATX
procesor Intel Celeron 433 MHz
pamięć SD RAM 32 MB 100 MHz
karta graficzna SVGA 8 MB AGP
karta dźwiękowa 16-bit stereo 3D
napęd FDD 3,5" 1,44 MB
napęd HDD 4,3 GB UDMA/66
napęd CD ROM 40x
klawiatura PS/2
mysz z podkładką

1 999 zł brutto

obudowa Midi Tower ATX
płyta główna 100 MHz ATX
procesor Intel Celeron 466 MHz
pamięć SD RAM 32 MB 100 MHz
karta graficzna SVGA 16 MB AGP
karta dźwiękowa Sound Blaster 128 PCI
napęd FDD 3,5" 1,44 MB
napęd HDD 8,4 GB UDMA/66
napęd CD ROM 40x
klawiatura PS/2
mysz z podkładką

2 399

MS Windows '98 PL
439,00 zł brutto

ZETO
RZESZÓW

Oferta ważna do wyczerpania zapasów

GPW - 1336

URZĘDOWSKI



OKNA URZĘDOWSKI

Drewniane okna z mahoniem i sosny

Promocja !!!
Okna mahoniowe w cenie okien sosnowych !!!

Autoryzowany dealer PH BOGUSZ Przemysł, ul. Dworskiego 57 tel. 678-54-65

GPW-1339

Mieszkania z ulgą budowlaną

Inwestor i wykonawca zespołu budynków mieszkalnych przy ul. Zielińskiego w Przemysłu

oferuje mieszkania dwupokojowe do zasiedlenia w I kwartale 2001 roku

Ponadto posiadamy, gotowe do zasiedlenia, mieszkania 4-pokojowe: 72 m kw., 83 m kw. oraz pomieszczenia użytkowe 62,90 m kw.



Informacje w biurze **PW "SAGRA"** ul. Zielińskiego 12/1 w Przemysłu Tel. (016) 678 61 66

GW-1338

bratex

w Przemysłu !

Dealer firmy "Bratex" "EW-BLACH"

Przemysł ul. Szańcowa 85 (dojazd od ul. Zyblikiewicza, w prawo 400 m) tel./fax (016) 678-59-59

- SZWEDZKIE BLACHY DACHOWE

* blachodachówki 22,89 zł/m kw. *

* trapezowe 22,35 zł/m kw. *

* płaskie * obróbki blacharskie *

- ORYNNOWANIE

- BRAMY GARAŻOWE I PRZESUWNE

BATY

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ !!!

NAJNIŻSZE CENY !!!

Zapewniamy transport!

GW-1337

POGRANICZE ZAPRASZA DO REKLAMY 675-10-10

WYSTAWY

PIĄTKA ZE STERNIKIEM

"U artystów" w Olsztynie

Kiedy w 1998 roku nastąpiła inauguracja "Czwórki bez sternika" na Zamku Kazimierzowskim w Przemyślu pierwszą wystawą satyryczną w składzie: Andrzej Legus - Warszawa, Sławomir Łuczyński - Pabianice, Jacek Frąckiewicz - Widawa i Henryk Cebula - Przeworsk, nikt nie przypuszczał, że grupa będzie odbywać rejsy satyryczne ze swoimi rysunkami po całym kraju.

pracami do Jarosławia już z końcem lipca, Graniak jeszcze w tym roku. Ta nieformalna grupa, dzięki pozycji artystów na rynku, jest zapraszana do prestiżowych galerii w Polsce.

Organizatorem obecnej wystawy jest Stowarzyszenie Polskich Artystów Karykatury, Stowarzyszenie Środowisk Twórczych, Klub "U artystów", a patronat medialny przejęły "Kulisy Warmii i Mazur", RFM-FM i Radio Olsztyn. Żegluga Śródlądowa - na otwarcie następnego sezonu - zaproponowała grupie wer-

nisaż na pokładzie statku turystycznego w Mikołajkach. Byłaby to pierwsza pływająca galeria w Polsce. Wcześniej będzie Francja, Czechy, kilka miast w Polsce, a wszystkim marzy się Muzeum Karykatury w Warszawie. Na razie w sierpniu wystawa powtórzona będzie w Barcianach w Galerii "Kraniec Polski". Jest to najdalej na północ wysunięta galeria sztuki, tuż przy granicy z Rosją. Komisarzem wystawy jest Aleksander Matuszewski.

Członek załogi H. Cebula
Foto autor



Z Przemyśla wystawa podążyła do Galerii "Wieża ciśnień" w Kaliszu, potem do Galerii "Artystycznej" w Pabianicach, następnie do Ustki, gdzie rolę sternika przejął znany rysownik Wybrzeża - Andrzej Graniak (była to Galeria "U plastyków"), by na sezon letni 2000 zacumować w Galerii "U artystów" w Olsztynie, już jako piątka ze sternikiem, którym jest rysownik Warmii i Mazur - Mirosław Krzyśków z Kętrzyna. Andrzej Graniak stał się członkiem osady.

W trakcie kolejnych wystaw autorki uaktualniają rysunki. W Olsztynie Sławomir Łuczyński, laureat Eryka'99, pokazał prace nagrodzone w ostatnich dwóch latach na międzynarodowych konkursach satyrycznych (a jest prawdziwym łowcą nagród, z polskich artystów otrzymał ich najwięcej!). W roku 2000 został już laureatem we Włoszech, Czechach i zdobywcą Grand Prix w Jugosławii.

Wszyscy artyści mieli indywidualne wystawy w jarosławskiej Pub Galerii Satyry "Pirania". Krzyśków przyjedzie ze swoimi



Czwórka bez sternika: Krzyśków, Łuczyński, Cebula i Frąckiewicz.

Świat według Jacka Sroki

Ostatniego dnia czerwca w przemyskiej Galerii Sztuki Współczesnej miał miejsce wernisaż grafik autorstwa Jacka Sroki. Autor należy do

tej generacji artystów polskich, których doznania młodości jak i debiut artystyczny przypadają na okres stanu wojennego.

Artysta jawi się jako bystry obserwator życia społecznego, dokumentujący doznania i refleksje powstające w zetknięciu

z "dziwnością egzystencji ludzkiej". Wizja świata i ludzi stworzona przez artystę nie jest optymistyczna. Świat ukazany w jego pracach wywołuje lęk i obawę, niekiedy doprowadzając odbiorcę do stanu zubożenia. Jednak sposób w jaki łączy sztywność, brutalność oraz wulgarność półświatka z poczuciem humoru, nadaje pracom J. Sroki oryginalny charakter. Inspiracji do swoich prac szuka w literaturze, doświadczeniach własnej egzystencji jak i wydarzeniach historyczno-politycznych.

Prace można oglądać do końca wakacji w godzinach otwarcia Galerii.

Piotr Marek



Beso de Cortesia albo czarny dom, 1985

Sprostowanie

Wszystkich zainteresowanych przepraszam za błąd, który wkraść się do artykułu: "Po prostu" - o nas (Pogranicze, 27 czerwca br.). Przemyska kapela "Po prostu" powstała w listopadzie 1999, a nie w 1990 roku. (dos)



KINA

PRZEMYŚL

Kino "Kosmos"
11-16VII godz. 18.00 - Chłopaki nie płaczą (pol., 12)
godz. 20.00 - Erin Brokovich (USA, 15)
18-20VII godz. 18.00 - Toy story (USA, b/o, polska wersja językowa)
godz. 19.30 - Opętanie (USA, 15)

Kino "Centrum"

11-13VII godz. 17.00 - Odlotowe wakacje (pol., b/o)
godz. 19.00 - Kolekcjoner kości (USA, 15)
godz. 21.00 - Pan Tadeusz (pol., 15)
14-16VII godz. 17.00 - Odlotowe wakacje (pol., b/o)
godz. 19.00 - Cała ona (USA, 12)
godz. 21.00 - Chłopak na gwałt poszukiwany (bryt., 12)
18-20VII godz. 17.00 - Stuart Malutki (USA, b/o)
godz. 19.00 - Cała ona (USA, 12)
godz. 21.00 - Chłopak na gwałt poszukiwany (bryt., 12)

JAROSŁAW

Kino "Westerplatte"
11-13VII godz. 16.00 - Toy story (USA, b/o)
godz. 17.30 - W matni (USA, 15)
godz. 19.10 - Zielona mila (USA, 15)
14-20VII godz. 16.00 - Odwrócona góra albo film pod straszonym tytułem (pol., b/o)
godz. 18.00, 20.00 - 60 sekund (USA, 15)

PRZEWORSK

Kino "Warszawa"
11,13VII godz. 19.00 - Człowiek z księżycą (USA, 15)
12 VII godz. 17.00 - Król sokołów (pol., b/o)
godz. 19.00 - Człowiek z księżycą (USA, 15)
14,16VII godz. 17.00, 19.00 - Utalentowany pan Ripley (USA, 15)



Kino "CENTRUM"
11-13.07. br.,
godz. 19

"KOLEKCJONER KOŚCI"

reż. Philip Noyce (USA)
wykonawcy: Denzel Washington, Angelina Jolie, John Benjamin Hickey

To mroczny thriller dla widzów o silnych nerwach. Mistrz gatunku Hitchcock dbał o pomysłowość intrygi i zakasujące zwroty akcji, wg zasady, że film powinien zaczynać się trzęsieniem ziemi a następnie napięcie powinno rosnać. Scenarzyście: "KOLEKCJONERA KOŚCI" również nie brakuje pomysłów i nie pozwala nam na spokojne oglądanie. Pojawienie się trupa na początku akcji nie wróży czegoś oryginalnego, ale potem robi się coraz ciekawiej i mroczniej.

Jest to historia psychopatycznego mordercy. Para policjantów toczy intelektualną grę z demonicznym przeciwnikiem. Wyrafinowanie działań morder-



SPOTKANIA
RECITALE
KONCERTY

PRZEMYŚL

Centrum Kulturalne
KOLOROWE WAKACJE
12 VII Gry i zabawy ruchowe (Klub "Piwnice")
14 VII Wycieczka do Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej i Muzeum Diecezjalnego
17 VII Zwiedzanie zabytków Przemysła - zbiórka w CK

Miejski Ośrodek Kultury
16 VII godz. 16.00 - Koncert zespołów artystycznych Wojskowego Ośrodka Kultury



WYSTAWY

PRZEMYŚL

Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej
Wystawy stałe: Dzieje ziemi i człowieka w regionie przemyskim; Ikony ze zbiorów MNZP, XV-XX w.; Wyroby rzemieślnicze dawnego Przemysła

Do 31 VIII - Jak to z fajką było... - przegląd fajki polskiej, europejskiej i egzotycznej

Galeria Sztuki Współczesnej
Do 29 VIII - Jacek Sroka - grafika

Centrum Kulturalne
Od 30 VII - Wystawa malarstwa Małgorzaty Meinhadt z pracowni plastycznej MDK w Przemyślu

JAROSŁAW

Pub Galeria "Pirania"
Do 25 VII - Dozwolone od lat 18

ZARZECZE

Pałac Dzieduszyckich
"Tam, gdzie lkw srebrne fale płyną" - wystawa malarstwa z Krzemieńca na Podolu

cy i jego inteligencja skłaniają do porównań z głośnym filmem "MILCZENIE OWIEC". Obraz przykuwa uwagę już od pierwszych kadrów. W dużej mierze jest to zasługa doskonałej gry aktorskiej Denzela Washingtona i uroczej Angeli Jolie. Razić może jedynie nagromadzenie tyłu okropności w jednym filmie. Kino jednak niebezpiecznie dryfuje w kierunku przekraczania kolejnych granic wytrzymałości i wrażliwości widza.

Reżyser stara się (skutecznie) zaabsorbować naszą uwagę w sposób uniemożliwiający refleksję nad prawdopodobieństwem wydarzeń. W tym tkwi siła i magia obrazu filmowego. Wybaczymy manipulację jakim jesteśmy poddawani. Liczy się wyniesione z sali kinowej wrażenie. Dobra pozycja na letni wieczór.

Adam Medelczyk

UWAGA!

Dla czytelników bezpłatnie zaproszenia do odebrania w redakcji. Warunkiem ich otrzymania jest aktualny numer "Pogranicza". Zapraszamy!



Jak to z fajką było...

W Krasicyźnie o tytuł mistrza Polski w wolnym paleniu fajki walczyło 104 zawodników. Najlepszym okazał się Henryk Rogalski z Poznania, który "pykał" fajkę przez 2 godziny, 17 minut i 121 sekund.

Do Krasicyzny zjechali fajczarze i fajkarze z całej Polski. Jak opowiadają, takich czynnych w

bie chwalili palenie fajki. Twierdzą, że muszą mieć odpowiedni klimat i atmosferę, aby usiąść i so-



cent Artur Bednarczyk. - Na zachodzie są specjalne maszyny, które robią to szybciej, u nas jest od kilkudziesięciu lat ta sama, niezmienna technika.

Okazuje się też, że dobry palacz musi mieć kilka fajek, ponieważ nie można jednej palić codziennie. Fajczarze wierzą bowiem, że musi sobie ona odpocząć. Niektórzy mają też powiedzenie, że lepiej już zmienić kobietę, niż markę tytoniu palonego w fajce. Tak więc, w każdej z posiadanych fajek tlic

fajczeniu jest ich tylko 150. Oni właśnie jeżdżą na zawody, na spotkania, uczestniczą w spotkaniach klubów fajek.

Najczęściej ich spotkanie z fajką zaczyna się ze względu na środowisko, w którym się obracają lub też ze względu na rodzinę. Tak właśnie było z mistrzynią świata, Danutą Pytel, mieszkanką Koszalina. Fajkę zaczęła palić 3 lata temu. - Mój mąż jest fajczarzem i kolekcjonuje fajki. Wraz z przyjaciółmi chcieli otworzyć klub i brakowało im jednej osoby, dlatego zapisałam się do nich. Potem mąż nauczył mnie palić fajkę. Pani Danuta opowiada, że nigdy nie paliła papierosów. Fajkę też pali rzadko, 2 - 3 razy w miesiącu, i nigdy nie zaciąga się dymem. Kiedy pojechała na pierwsze zawody, zajęła pierwsze miejsce wśród pań. Potem została mistrzynią Polski, a następnie mistrzynią świata. Poprzedni rekord pobila o pół godziny. Fajkę paliła przez 3 godziny, 45 minut i 8 sekund. Jak opowiada,

bie "popykać". Wtedy wyluzowują się i odreagowują stresy, ponieważ nie myślą przez pewien czas o niczym innym tylko o fajce i tłym się w niej żarze.



Danuta Pytel z Koszalina - mistrzyni świata w wolnym paleniu fajki.

Podczas zawodów, w krasicyzniskim zamku, wystawili swoje wyroby najlepsi fajkarze. Pytani o receptę na wyprodukowanie "smacznej" fajki mówią, że wszystko zależy od drewna (najlepsze jest wrzoścowe) i obróbki. - Jedną fajkę robi się około godziny - zdradza produ-

powinien się inny tytoń. Wtedy ponoć wspaniale smakuje fajka przesiąknięta tylko jednym rodzajem aromatycznego dymu.

(dos)

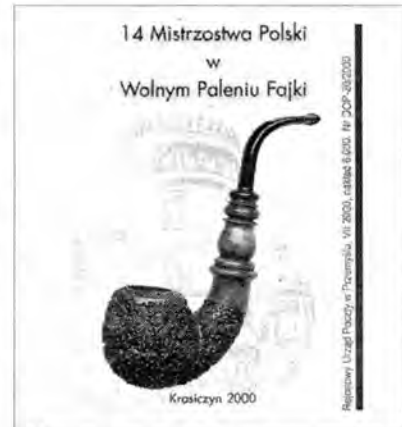
panowie są zazdrośni,

że w dyscyplinie typowo męskiej, najlepszą, jak na razie, jest kobieta.

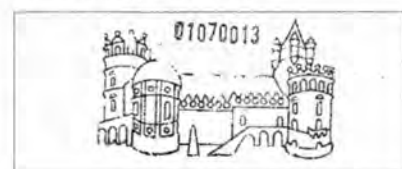
Wszyscy fajczarze i fajkarze zebrani w Krasicyźnie, bardzo so-



Fot. Tomasz Rytwiński (4)



Rejonowy Urząd Poczty Polskiej w Przemyślu wydał kartki pocztowe (w dwóch wersjach z zarysem zamku krasicyzniskiego) oraz przygotował okolicznościowy datownik.



Gdzie na weekend?

Fort VIII - Łętownia

O dzielnicy Lipowica pisaliśmy w poprzednim odcinku. Dziś również proponujemy podjąć wędrówkę od końcowego przystanku autobusowego (linii 14) na Lipowicy, ale w przeciwnym kierunku. Tym razem celem jest **FORT VIII - ŁĘTOWNIA**.

Droga forteczna na wprost doprowadza w 1/4 godz. do tzw. Krzyża, gdzie skręcamy w lewo, w ul. Obronną. W trzy strony świata roztaczają się bardzo dalekie, chyba najpiękniejsze w Przemyślu widoki. Solidna, żwirowa droga, którą miasto zawdzięcza li tylko austriackim fortyfikatorom, obniża się i wije przez las. Po 1/3 godz. dochodzimy niespodziewanie do fortu VIII - Łętownia. Po podjęciu w 1861 r. przez rząd i parlament wiedeński decyzji o budowie Twierdzy Przemyśl pierwszym jej dyrektorem został baron Daniel von Salis-Soglio. Budowa największej twierdzy Cesarstwa wymagała wielkich nakładów finansowych, a wiadomo jak z tym bywa. Prace rozpoczęto od budowy sieci dróg, zaplecza i całej, jakbyśmy dziś powiedzieli, logistyki. Wkrótce pieniądze zaczęły brakować. W 1881 r. udało się uzyskać dodatkowe 400 tys. guldenów i kwotę tę przeznaczono na budowę fortu VIII. Było to **pierwsze stałe** dzieło bojowe wybudowane w Przemyślu i jednocześnie pierwsze, w którym wykorzystano, w niewielkim co prawda stopniu, nowinkę techniczną tamtych czasów - **beton**.

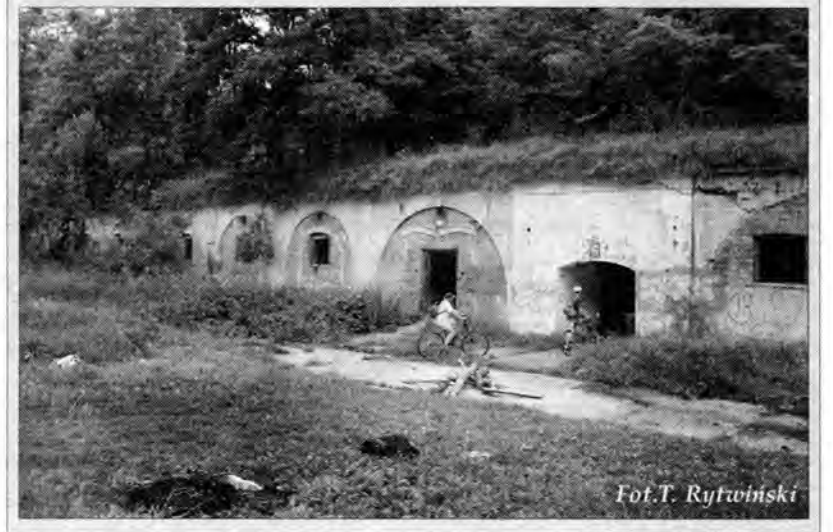
Projekt sporządził sam arcydyrektor Salis-Soglio. Przewidywał on zastosowanie nowatorskich w owym czasie wież pancernych, które jednak miały tę wadę, że były piekielnie drogie. Koszt jednej (!) wynosił 105 tys. guldenów. Celowość takiej "rozrzutności" podważyli młodzi inżynierowie M. von Brunner i A. Werner. Ironią losu jest, że to właśnie oni w późniejszym czasie nagminnie stosowali stalowe wieże i pancerze w budowanych przez siebie fortach. No, ale tylko krowa nie zmienia poglądów. Decydenci do realizacji skierowali znacznie tańszy projekt A. Wernera z lwowskiej okręgowej dyr. inżynierii. Jednak to, co tańsze, okazało się droższe, gdyż w trakcie budowy wystąpiły wielkie problemy z wodą gruntową, która pokazała się już na głębokości 30 cm. Warto zwrócić uwagę na rozsiane po forcie co krok studzienki odwadniające - do dziś pełne wody.

Fort ukończono po roku. Był (i jest) jednomałowy, artyleryjski, ześrodkowany. Na wałach rozmieszczono 12 stanowisk artyleryjskich, załogę stanowiło 200 lu-

dzi. W wyniku błędów w planowaniu terenowym na przedpolu bojowym fortu utworzyły się liczne **martwe pola**, nie pokryte ogniem artyleryjskim, co później korygowano rozciągając na te obszary zapórę ogniową z doskonałego fortu IX Brunner i baterii pomocniczych. Fort VIII, ukończony w 1882 r. jest najbardziej **nieudany** ze wszystkich znanych dzieł austriackiej szkoły fortyfikacyjnej. Jednocześnie jest, obok fortu I SalisSoglio, **najlepiej zachowany** z całej Twierdzy, można powiedzieć, że w stanie niemal idealnym.

Przy wejściu wita nas tabliczka PTTK Przemyśl z krótką informacją i szczegółowym planem. Niestety, na planie zmyły się cyferki odsyłające do objaśnień - mimo to trzeba koniecznie rzucić okiem, następnie skonfrontować w terenie, a przy powtórnym oglądaniu planu wszystkie stanie się jasne. Niegdyś forteczne pomieszczenia gościły magazyny s.p. "Pomony", dziś można je zwiedzać bez przeszkód. Przed nami **majdan** - za nim wznosi się długa ściana **koszar sztyjowych**. Dziwna nazwa pochodzi od ich umiejscowienia w **szyi**, tj. wejściowym zwiężeniu fortu. Wewnątrz zachowały się nawet dwie pary toalet (sprawnych!). Przejściem pośrodku przechodzimy na **plac broni**. W samej bramie, gdzie z podwójnych, stalowych drzwi zachowały się tylko zawiasy, warto odwrócić się i spojrzeć do góry. "Zołnierzu, wróg podszuchuje! Chroń tajemnice wojskowe!" poucza **szablony** na tynku, co dedykujemy fanatycznym przeciwnikom graffiti. W korytarzu, po prawej, duża studnia (uwaga na dzieci i pod nogi). Malutki płacyk, którego nazwa pochodzi od odbywanych tam zbiórek z bronią zamknięty jest krótszą już ścianą **schronów**, znowu flankowaną przez parę solidnych toalet. Przedzierając się przez 1,5 - metrowe pokrzywy czy to w prawo, czy w lewo, natrafimy na pojedyncze **schrony bojowe**, rozsądzone wraz z działami. Obok znajdują się wejścia do podziemnych korytarzy, prowadzących do zniszczonych zupełnie **kojców** w stoku. Można jeszcze zobaczyć archaiczne urządzenie w fosie - ceglany **mur Carnota**, który podtrzymywał ziemię wału przed osypywaniem się i miał utrudnić nieprzyjacielskiej piechocie wspinaczkę na koronę fortu. Od fortu warto iść dalej widokową szarńcówką by, po 1/2 godz., wyjść przy przystanku autobusowym w Kuńkowcach, skąd łatwo o autobus miejski do Przemyśla.

Marek Motak



Fot. T. Rytwiński



Nauka on-line

TPN w sieci

Od jakiegoś czasu swoją wirtualną internetową ma Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Przemyslu. Instytucja, która deklaruje łączenie chlubnej tradycji z nowoczesnością nie mogłaby się przecież obejść bez tego najszybszego i dziś już bardzo powszechnego środka komunikacji.

Na stronę TPN-u trafimy wpisując adres www.free.of.pl, a następnie, wędrując po alfabetycznym spisie, klikając nazwę tpn lub wpisując bezpośrednio adres: www.free.of.pl/t/tpn. Witryna zawiera wszystkie najistotniejsze informacje dotyczące Towarzystwa. Mamy więc historię instytucji, jej statut,

cele istnienia, strukturę i władze. Omówiona jest (siłą rzeczy - bardzo zwięźle) działalność TPN-u, naukowa i wydawnicza (z podziałem na poszczególne sekcje). Dużym plusem jest aktualność (na zgoła odmienną sytuację internauta napotyka niestety jeszcze dość często) strony, co w wypadku internetu wydaje się wartością kluczową. W dziale "Aktualności" możemy na przykład poczytać (i poglądać zdjęcia) o niedawnym uroczystym otwarciu biblioteki naukowej przy ul. Kościuszki 7. Stronę można śmiało polecać znajomym: www.free.of.pl/t/tpn.

(lew)

Rekiny w Solinie?!



Fot. J. Holówka

Pechowi włamywacze

Noc z 5 na 6 lipca nie była szczęśliwa dla włamywaczy.

6 lipca o godzinie drugiej w nocy 21-letni Dariusz B., mieszkaniec Lubaczowa, postanowił włamać się do małego sklepu, gdzie sprzedawano papierosy, o które głównie mu chodziło. Młodzieniec wybił szybę w drzwiach wejściowych, zapakował paczki z papierosami do reklamówki i... zasnął na zapleczu sklepu. Rano znaleźli go policjanci, a po przebadaniu na alkalomie okazało się, że ma we krwi 1,5 promila alkoholu.

Tej samej nocy dwóch mieszkańców Przemysła (22-letni Maciej S. i 25-letni Rafał D.) włamało się do hurtowni przy ul. Słowackiego, zabierając kosmetyki i artykuły chemiczne na sumę 1900 zł. Niestety, nie cieszyli się nimi zbyt długo, bowiem również zostali zatrzymani przez stróżów prawa. Zastosowano wobec nich dozór policyjny.

(dos)

Zwłoki leżały kilka lat na strychu

5 lipca, podczas sprzątania strychu domu przy ul. Przyklasztornej w Jarosławiu, znaleziono zwłoki mężczyzny. Znajdowały się już w rozkładzie, częściowo przeobrażone w szkielet.

Wolno stojący dom przy ul. Przyklasztornej w Jarosławiu pół roku temu opuściła rodzina, która go wynajmowała. W związku z tym właścicielka postanowiła zrobić w nim generalne porządki i przy okazji posprzątać strych. Lokator, który na jej prośbę wynosił stamtąd różne rzeczy, pod sterą ubrań dostrzegł ciało w daleko posuniętym rozkładzie. Jak poinformował kom. Krzysztof Pobuta z KPP Jarosław, mogła to być zwłoka zaginionego 3 lata temu właściciela domu, który dzisiaj miałby 82 lata. Przyczynę i czas zgonu trzeba będzie jeszcze ustalić podczas wysoko-specjalistycznych badań.

(dos)

Twój ogród

Na naszym terenie dużo domów usytuowanych jest w pobliżu skarp, wzniesień, nierówności terenu. Najczęściej obsiewamy te miejsca trawą i bardzo dobrze, bo darni umacnia podłoże, zabezpiecza przed jego osuwaniem w czasie ulewy. Jednak, jeśli znużony nam się trawnik, możemy posadzić na skarpach wiele roślin równie dobrze zadarniających glebę jak trawa.

Rośliny te posiadają walory zdobnicze, które zależnie od gatunku możemy podziwiać od wiosny (kwiaty) do jesieni (owoce i barwne ulistnienie) lub przez okrągły rok (rośliny zimozielone). Podstawowym błędem, jaki możemy popełnić przy obsadzaniu skarp jest sadzenie na nich wysokich drzew, czy modnych ostatnio form kulistych szczepionych wysoko na pniu. Duże opady śniegu, jakie nam się ubiegłej zimy zdarzyły, często powodują pochylenie drzew, a w krańcowych przypadkach wykołoty. Podobnie mogą skutkować silne ulewy powodujące osuwanie się skarp, a wraz z nimi drzew. Charakterystyczną natomiast cechą roślin przeznaczonych na skarpę jest silny system korzeniowy i długie, pokładające się pędy, cały

pokrój rośliny - zwisający, rozkładający się na boki, a w przypadku form dywanowych, mała wysokość i silne rozkrzewienie poziome, dające efekt dobrego pokrycia gleby.

Zaczynając od form dywanowych godny polecenia jest jałowiec płozący o niebieskawym lub szarozielonym zabarwieniu igieł. Odmiana 'Glaucua' ma jeszcze bardziej niż typ niebieskie igły. Podobny we wzroście jest jałowiec pospolity odm. 'Repanda'. Równie niski, płozący krzew stosowany zamiast trawnika, to irga Dammera, krzew dobrze zimujący pod śniegiem o gładkich, skórzastych liściach, tworzy ładne kobierce (pod warunkiem, że są odchwaszczane). Owoce - jaskrawoczerwone kuleczki wielkości ok. 7 mm utrzymują się na krzewach do października, czasem nawet do listopada. Bardziej dekoracyjna jest irga 'Ursynów' o wysokości do ok. 0,5 m ze względu na obfite kwitnienie (białe kwiaty) i bardzo długo utrzymujące się jasnoczerwone owoce (nawet do maja). Ciekawie więc wyglądają jednocześnie owoce z zeszłego roku i tegoroczne kwiaty. Bardzo ładnie wyglądają na skarpach żarnowce miotlaste.

Nasze rodzime mają żółte kwiaty, ale mieszańce dostępne w centrach ogrodniczych zachwycają barwami: brązowe, różowe, czerwone, jedno- i dwubarwne. Zaletą żarnowca jest to, iż ma silny system korzeniowy i użyźnia glebę (roślina z rodziny motylkowatych). Brzoza karłowata o drobnych listkach, która w naturalnych górskich warunkach pokrywa kamieniste zbocza, również dobrze może pełnić tę rolę w naszym ogrodku. Dostępna jest w sprzedaży.

Chcąc uzyskać efekt ukrycia skarpy i tego, co na skarpie, poprzez posadzenie wyższych roślin - posadźmy forsycję zwisłą o długich przewisających pędach i pojawiających się masowo żółtych kwiatach. Wysokość do ok. 2 m znakomicie przesłoni koronę skarpy dla przechodniów pod skarpią. Podobnie będzie się zachowywał pigwowiec japoński o czerwono-pomarańczowych kwiatach. Jego błyszczące, skórzaste liście, częściowo zimozielone są dekoracyjne nawet po przekwitnięciu kwiata. Jesienią zbieramy owoce pigwowca. Zasypane cukrem są doskonałe do zimowej herbaty.

Hanna Fleszar



126. Czy są opracowane jednolite zasady pisania elektronicznego listu?

Istnieje zbiór bardzo jasno określonych zasad, dotyczących korzystania z sieci, nazywany Netykieta. Najpopularniejszą usługą Internetu jest poczta elektroniczna. To właśnie jej poświęcona jest duża część Netykiety. O zawartość poczty elektronicznej powinniśmy dbać, jak o zawartość listu tradycyjnego. Niedopuszczalne jest więc pisanie listów zawierających błędy ortograficzne lub interpunkcyjne. To, że e-mail jest ulotny, nie zwalnia nas z dbałości o jego formę. Duża ilość błędów może wpłynąć na pogorszenie czytelności informacji i sprawić, iż adresat nie będzie mógł jej odczytać. Kolejna sprawa to używanie polskich liter. Wiele programów pocztowych ich nie rozumie. Jeżeli nie wiemy, jakiego programu używa adresat wiadomości, to nie powinniśmy ich używać. Wiadomość powinna być jak najmniejsza (najlepiej jeśli będzie napisana w trybie tekstowym) i jak najbardziej czytelna. W dobrym tonie jest odpowiadanie na listy. Każdy list powinien być podpisany. Dlatego najlepiej ustalić sobie podpis, który będzie automatycznie dopisywany do listu. Można w nim umieścić imię, nazwisko, pseudonim, adres strony WWW, e-mail, numer telefonu. Netykieta jednak nie pozwala na stosowanie podpisów dłuższych niż cztery linijki. Mimo tych ograniczeń zdarza się, że niektórzy potrafią zmieścić w podpisie do każdego listu długie pozdrowienie, fragment życiorysu, motto życiowe i wszystkie namiary na siebie łącznie z kodem pocztowym i telefonem komórkowym. Dzieje się to dlatego, że taki podpis przygotowuje się raz, a program pocztowy może go wstawiać do każdego listu automatycznie. Każdy wysłany przez nas list powinien zawierać temat, który będzie krótkim opisem treści w nim zawartej. Nie powinno się wysyłać wiadomości nie zawierających tematu lub z tematem nie mowiącym niczego konkretnego o treści, np. "cześć Magdzia". W elektronicznych listach wskazane jest używanie tzw. uśmiezków, które są odpowiednikami mimiki w rozmowie.

W jednej przesyłce należy koncentrować się na jednym temacie. Trzeba być ostrożnym w tym, co się pisze o innych, dlatego, że przesyłki e-mail łatwo jest kopiować i rozpowszechniać. Należy pisać dużymi literami jedynie, aby podkreślić ważny punkt lub wyróżnić tytuł czy nagłówek. Słowa można też wyróżnić, umieszczając je w "gwiazdki". Należy przestrzegać warunków licencji i praw autorskich. Cytując inne osoby, należy usunąć wszystko, co nie dotyczy bezpośrednio problemu. Można używać skrótów, ale czytelnych dla adresata.

Kolejną bardzo ważną usługą Internetu jest Usenet, czyli grupy dyskusyjne. W przypadku grup newsowych bardzo ważny jest podział na ich tematykę. Jeżeli zamierzamy włączyć się do dyskusji, powinniśmy dobrze zapoznać się z zagadnieniami podejmowanymi w grupie. Zaleca się kilkunastodniowe śledzenie dyskusji, aby dowiedzieć się, o czym aktualnie się dyskutuje żeby nie zostać wyśmianym przez jej bywalców. Jeżeli jest to grupa techniczna, powinniśmy zapoznać się z jej FAQ, czyli często zadawanymi pytaniami, aby uniknąć tych, które zostały zadane już setki razy. Korzyść z tego będzie obustronna.

Na koniec wypada przypomnieć 10 znanych, ale często nie przestrzeganych przykazań etyki komputerowej:

1. Nie będziesz używał komputera aby szkodzić innym.
2. Nie zakłócaj pracy na komputerach innym.
3. Nie zaglądasz bez pozwolenia do cudzych plików.
4. Nie będziesz używał komputera aby okradać kogokolwiek.
5. Nie będziesz używał komputera do dawania fałszywego świadectwa.
6. Nie będziesz używać ani kopiować programów, za które nie zapłaciłeś.
7. Nie będziesz używał zasobów cudzych komputerów bez zezwolenia (autoryzacji).
8. Nie będziesz przywłaszczał sobie wysiłku intelektualnego innych.
9. Będziesz myślał o społecznych konsekwencjach programu, który piszesz.
10. Będziesz używał komputera z rozwagą i ostrożnością.

Henryk Lasko

e-mail lasko@pr.onet.pl<http://www.systemx.pl/lasko>

Work Joy **INTERNET**
<http://www.workjoy.com.pl> e-mail: workjoy@interia.pl

Promocja Firm i Instytucji w Internecie

Work&Joy S.C.
 Przemysł, ul. J. Lelewela 1, tel. 604-508-318/9, 677-01-10 fax: 670-76-34


KRYSTYNY
Zupa ze szparagów

Szparagi białe i zielone, 25 dag piersi kurczaka, 2 kostki rosolowe, łyżka mąki, łyżka masła, kilka orzechów włoskich, sok z cytryny, natka pietruszki, cukier i sól.

Oczyszczone z łyka szparagi gotujemy w niewielkiej ilości osolonej wody. Po ugotowaniu - główki szparagów kroimy na małe kawałki i odkładamy. Części

twarde, pokrojone w 2-centymetrowe kawałki miksujemy z niewielką ilością wywaru z gotowania. Następnie przecedzamy przez sito, by oddzielić tykowane włókna i dodajemy przecier do garnka z resztą szparagów. Rozprowadzamy też 2 kostki bulionowe. Na patelni w międzyczasie podsmażamy na oleju drobno pokrojone mięso z kurczaka, dodając pod koniec łyżkę mąki. Przekładamy mięso do zupy i gotujemy pod przykryciem około 10 minut. Potem dodajemy drobno posiekane orzechy włoskie. Całość gotujemy na małym ogniu jeszcze 10 minut. Na koniec przyprawiamy odrobiną cukru i sokiem z jednej cytryny. Zupę posypujemy drobno pokrojoną natką pietruszki. Podajemy z grzankami lub łazankami.

CEBULA Z POGRANICZA

Kapitan z Przemyśla

Miłym zaskoczeniem wzbogacony został mój pobyt w Mikołajkach. W trakcie rejsu po Mazurach okazało się, że kapitanem jednostki pływającej jest przemyslanin - pan Władysław Kamiński. Jako że spotkał krajana, mieliśmy większe względy i wydłużony rejs. Pan Władysław kilkanaście lat temu -

jak mówi - podryfował z Przemyśla Sanem, potem Wisłą, by zacumować na Mazurach. Odbywa teraz rejsy po największych jeziorach polskich, skąd przesyła przez "Pogranicze" pozdrowienia dla wszystkich przemysłaków, zapraszając na letnie rejsy.

Tekst i zdjęcie H. Cebula


Miliard piorunów!

W każdej sekundzie uderza w kulę ziemską 30, minucie 1800, godzinie 108 000, a w ciągu roku miliard piorunów! Pędzą ku Ziemi z szybkością 30 tys. kilometrów na sekundę po to, aby zetknąć się z nią przez kilkadziesiąt milionowych części sekundy (samolot lecący z prędkością dźwięku - 1200 km/h - pokona w tym czasie odle-

głość ...17 milimetrów!). Są "dziećmi" burzy, a częstotliwość ich występowania zależy od pory roku, szerokości geograficznej oraz klimatu w danej części globu.

W polskich warunkach mamy rokrocznie od 14 do 36 "rodzących" pioruny dni burzowych (w Przemyślu w ostatnim półwieczu wskaźnik ten oscyluje w granicach 18-28 dni). W okolicach równika jest ich każdego roku 100-150, a na indonezyjskiej wyspie Jawie i Archipelagu Malajskim od 220 m do...322! Na 1 statystyczny kilometr kwadratowy powierzchni Polski uderza rocznie 2 pioruny. W krajach gorących, leżących w okolicach równikowych, wbrew pozorom współczynnik uderzeniowy jest dużo niższy, gdyż tam burza z reguły kończy się wyładowaniami między chmurami.

Są pioruny zjawiskiem fascynującym (np. dzięki nim światowe rolnictwo otrzymuje każdego roku około ... 100 miliardów ton niezbędnych mu związków azotowych), ale też bardzo niebezpiecznym. Każdej doby, na atakowanej przez ponad 2,5 miliona piorunów Ziemi porażonych zostaje przez nie średnio 100 osób, z których 20 ginie. (bz)

Uwaga Czytelnicy!

Algebry i logiczne szeregi wróca na nasze łamy z początkiem roku szkolnego 5 września br., bowiem w ich rozwiązywaniu specjalizuje się głównie młodzież szkół średnich.

Wpłynęło tylko jedno prawidłowe rozwiązanie logicznego szeregu nr 29, w którym chodziło o kwadrat D. Nagrodę otrzymuje ponownie Agnieszka Krawczyk z Żurawicy.

Rozwiązanie ALGEBRY NR 65				
48	+	21	=	69
:		+		+
16	+	11	=	27
=		=		=
3	x	32	=	96

Nagrodę otrzymuje p. Katarzyna Ulanowska z Korzeńca.

Krzyżówka z hasłem


Poziomo: 1/odręczny szkic, 6/najmniejszy ptak, 10/włoscy lutnicy, 11/muzułmanin, 12/maly utwór, 13/stan hipnotyczny, 14/dawniej kochanka, 16/pełno go pod sosną, 18/zapis utworu zespołowego, 19/puma, 22/uchwalona w sejmie, 25/film Jandy, 28/coś strasznego, 32/kwiat polny, 36/na ubrania, 37/grządki kwiatowe, 38/państwo w Oceanii, 39/musisz dopłacić, 40/wenecki środek lokomocji, 41/różgi, 42/sportsmenka, 43/zagłębienie w ziemi.

Pionowo: 1/drapieżnik z rodziny lasicowatych, 2/opracowuje strategię, 3/część ciężarówki, 4/uzda, 5/duże jaszczurki, 6/japońska wyspa, 7/uwodziciel, 8/krzewinka leśna, 9/rodzaj broni, 15/dawny Polak, 17/nie rośnie na wierzbie, 20/w pasiece, 21/skrót

pewnego urzędu, 23/silne zwierzę, 24/furmanka, 25/najlepsze śliwkowe, 26/na znaczku, 27/forma, 29/ma go lekarz lub minister, 30/przy butach jeźdźca, 31/sztuczne włókno, 33/osiem dni, 34/imię żeńskie, 35/nie komik.

Litery z pól od 1 do 14 utworzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru. Prawidłowe rozwiązanie - NA KARTACH POCZTOWYCH Z KUPONEM - wezmą udział w losowaniu nagrody.

☆☆☆

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z N-RU 26/474

Hasło: "Ciągnik rolniczy".

Nagrodę otrzymuje p. Wiktor Pankowicz z Zabłociec.

Dziękujemy - przepraszamy

Szanowna Redakcjo! Pewny jestem, że gdyby Sz. Pan Jerzy Bauer chodził po Przemyślu z marynarką na głowie, wzbudzałby sensację taką jak hrabia Roman Potocki z czamara na głowie we Wiedniu. Jeśli ktoś mi nie uwierzy, niech zagłębnie do jakiegokolwiek encyklopedii - napisał nasz stały czytelnik, p. Wiktor Pankowicz

z Zabłociec, w nawiązaniu do "Anegdot ludzi błękitnej krwi" w "Pograniczu" z 27 czerwca.

Zajrzeliśmy! Rację ma pan Pankowicz, gdyż "czamara to dawny wierzchni ubiór męski, zapinany na guziki pod samą szyję". Dziękujemy za zwróconą uwagę i przepraszamy wszystkich Czytelników.



RAK
(22 VI - 22 VII)

Jeśli obchodziłeś już urodziny, możesz czuć się bezpieczny. Tylko te z Raków, które oczekują na rocznicę urodzin, powinny się mieć na baczności.



LEW
(23 VII - 23 VIII)

Dla poprawy samopoczucia zmierz ucześnie i ubiór. Będzie Ci lżej na sercu i być może zaczniesz się uśmiechać, a nie tylko warczeć na otoczenie. Powodzenia!



PANNA
(24 VIII - 22 IX)

Gubisz się w szczegółach, a poza tym brakuje Ci konsekwencji. Dlatego postrzegana jesteś tak a nie inaczej. Pamiętaj o konieczności sfinalizowania zaczętego tematu.



WAGA
(23 IX - 23 X)

Ten tydzień może być bardzo przyjemny, jeśli zdecydujesz się na flirt. Ale nie w pracy! Tu bowiem czeka Cię mnóstwo obowiązków, które są terminowe.



SKORPION
(24 X - 22 XI)

Nadszedł czas decyzji. Jeśli dążysz do zawarcia trwałego związku, to właśnie teraz, podczas tych wakacji. Najwyższa pora rozpocząć przygotowania do ślubu.



STRZELEC
(23 XI - 21 XII)

Nie zamartwiaj się na zapas. Zdać się na to co przyniesie los. Jeśli jednak zniechęcił partnera, postaraj się go zachęcić do współpracy.



KOZIOROŻEC
(22 XII - 20 I)

Dom to nie wszystko. Trzeba od czasu do czasu dawać znać o swoim istnieniu i udzielać się towarzysko. Dawni znajomi radzi Cię widzieć.



WODNIK
(21 I - 20 II)

Nie daj się na cały świat za to, że się od Ciebie wymaga systematyczności. Musi być zachowany jakiś rytm pracy, a Ty teraz wcieliłeś się w rolę hamulcowego.



RYBY
(21 II - 20 III)

Ogarnęła Was obsesja posiadania za wszelką cenę. Jeśli na pierwszym miejscu postawicie "być" zamiast "mieć", będziecie spać spokojnie. Rozważcie to!



BARAN
(21 III - 20 IV)

Pomyśl o zdrowiu! Ono jest jedno. Raz utracone nie wraca. W ogóle więcej czasu poświęć na wypoczynek, gdyż układ planet nie sprzyja teraz aktywności.



BYK
(21 IV - 21 V)

Więcej ruchu plus dieta warzywna - oto czego Ci teraz trzeba, by zrzucić zbędne kilogramy i poczuć się lepiej. Twój partner oczekuje większego zainteresowania.



BLIŹNIĘTA
(22 V - 21 VI)

Wakacje to wyjątkowo dobra dla Was pora na wędrowki turystyczne - krajoznawcze. Tyle jest wokół interesujących miejsc do zwiedzenia. A zatem w drogę! Licho nie spi.



POGRANICZE SPORTOWE

Polska - Węgry w Przemyślu

W najbliższą sobotę, 15 lipca o godz. 11.00, na stadionie MKS "Polonia" przy ul. Sanockiej w Przemyślu rozegrany zostanie mecz parlamentarzystów Polski i Węgier.

Spotkanie rozegrane zostanie w ramach piłkarskiego turnieju parlamentarzystów europejskich. Kapitanem polskiej ekipy będzie Marszałek Sejmu, Maciej Płażyński. Organizatorzy meczu przewidzieli wiele atrakcji. Zapraszamy wszystkich - wstęp wolny!

Komu przeszkadza koszykówka?

Nie doszedł do skutku zaplanowany na minioną niedzielę turniej streetballa. 47 zespołów, które zgłosiły swój udział w zawodach nie stanęło do rywalizacji, bo wandale (to najłagodniejsze określenie, jakie przychodzi mi do głowy) postanowili zrobić komuś na złość i w sobotni wieczór - ok. 22.30 - z tablic na boiskach przy Szkole Podstawowej nr 16 ukradli obręcze. Organizatorzy otrzymali w tym czasie sygnał od jednego z mieszkańców, pospieszyli wezwana Straż Miejska nie zdążyła jednak na miejsce, a pościg za sprawcami i późniejsze patrolowanie pobliskich osiedli na niewiele się zdało. Turniej nie doszedł więc do skutku ku dziwkiej satysfakcji dzikich ludzi... (and)

III Wielkie Manewry Szwejkowskie zainaugurował...

Turniej Nadszańkiej Siatkówki Piłkowej o Kufel Szwejka

Po otrzymaniu Rozkazu Nadzwyczajnego Jego Cesarskiej Mości Franciszka Józefa, Przemyskie Stowarzyszenie Przyjaciół Dobrego Wojaka Szwejka zobowiązało wszystkich umiejących grać w siatkówkę, jak i nie umiejących grać, do udziału w Turnieju Nadszańkiej Siatkówki Piłkowej o Kufel Szwejka. Rozpoczęcia III Wielkich Manewrów Szwejkowskich w Twierdzy Przemyśl dokonał Prezes Stowarzyszenia - **Mariusz Pipski**. Po otwarciu dziewięć par, które odpowiedziały na rozkaz Jego Cesarskiej Mości Franciszka Józefa zostały przebadane przez Naczelnego Lekarza Twierdzy Przemyśl, dr Jana Hołwkę. Naczelnym lekarzem stwierdził, że wszyscy są zdrowi i nadają się do gry, jak i do obrony Twierdzy Przemyśl.

Po badaniach i losowaniu pierwszy sędzia bojów o Twierdzę Przemyśl - **Ryszard Amarowicz** gwizdnął i zaczęły się zmagania o pierwszą nagrodę: KUFEL SZWEJKA z III Manewrów.

Pierwsze miejsce w turnieju zajęła para **Piotr Pająk / Wojciech Myśliwiec**, na drugiej pozycji zakończyli zawody **Marek Kalinowski i Paweł Sosnowski**, a trzecie miejsce wywalczyli **Jan Buć** oraz **Piotr Mroczkowski**.

W turnieju grali również: **Piotr Górski i Bartosz Skrzyński**, **Mariusz Gawron i Andrzej Borowik**, **Mariusz Raipold i Paweł Król**, **Witold Bajorski i Marek Samek**, **Rafał Kwiecień i Marcin Kowieszko** oraz **Maciej i Bogdan Błahuciakowie**. Organizacyjną pomocą służyły **Dagmara Gruszka i Justyna Bogusz**, a nagrody ufundowała firma **PHU "Traper"**.



Kurator w Polonii?

Prezydent Miasta Przemyśla, **Tadeusz Sawicki**, skierował do sądu wniosek o zawieszenie w czynnościach władz Miejskiego Klubu Sportowego "Polonia" Przemyśl, wybranych na nadzwyczajnym walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym 12 czerwca tego roku. Równocześnie wystąpił do sądu o wyznaczenie kuratora.

Prezydent powołał się na Ustawę o kulturze fizycznej z dnia 18 stycznia 1996 r., uznając, że "działalność stowarzyszenia (...) jest niezgodna z prawem lub narusza postanowienia statutu (...) Sąd na wniosek organu nadzorującego może w drodze postanowienia zawiesić w czynnościach władze stowarzyszenia kultury fizycznej lub związku sportowego i wyznaczyć kuratora do czasu wyboru nowych władz". Jeżeli sąd zawiesi zarząd klubu, kurator obowiązany będzie do "zwołania w terminie trzech miesięcy walnego zebrania członków w celu wyboru nowych władz stowarzyszenia. Do tego czasu kuratorowi przysługują statutowe uprawnienia władz stowarzyszenia (...)"

(and)

PS. Komentarzem niech będzie poniższy list do redakcji delegata sekcji koszykówki, **Zdzisława Barańskiego**.

KORESPONDENCJA

"Superdziałacze"*

W ostatnich tygodniach lokalna prasa poświęca wiele miejsca wydarzeniom związanym z nadzwyczajnym walnym zebraniem sprawozdawczo-wyborczym w Miejskim Klubie Sportowym "Polonia". Delegaci sekcji koszykówki i szachów opuścili salę obrad, w skład nowego 9-osobowego zarządu weszli więc tylko delegaci sekcji piłkarskiej i jeden z byłych pracowników klubu. Niestety, Prezes Klubu, Jerzy Miśkiewicz, w publicznych wypowiedziach mijał się z prawdą, przy okazji dyskredytując delegatów sekcji koszykówki w oczach opinii publicznej. Dlatego - jako delegat sekcji koszykówki i wieloletni sympatyk "Przemyskich Niedźwiadków" - chciałbym odpowiedzieć na twierdzenia i zarzuty Pana Prezesa.

Pan Jerzy Miśkiewicz w wywiadzie dla "Super Nowości" z 27 czerwca br. stwierdził, że "całe to zamieszanie wywołala grupa delegatów sekcji koszykówki, którzy od początku nie mogli pogodzić się z liczącą przewagą sekcji piłkarskiej".

Szanowny Panie Prezese! Liczącą przewagę w ilości delegatów sekcja piłkarska miała również na walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym dwa lata temu, ale nikt nie opuścił wówczas sali obrad. Kilka tygodni temu my, tzn. delegaci sekcji koszykówki - opuściliśmy zebranie, bo nie mogliśmy swoją obecnością sankcjonować nieprawnie podejmowanych uchwał przez wybranych niezgodnie z prawem delegatów sekcji piłkarskiej. Nie chcieliśmy też uczestniczyć w kabarecie, jakim dyrygował przewodniczący zebrania - na co dzień - pracodawca nowego-starego Prezesa Klubu i kierownika sekcji piłki nożnej. Zastanawiał również fakt przyjęcia przez zarząd klubu - w ostatnich dniach maja tego roku - ponad dwustu nowych członków identyfikujących się z sekcją piłkarską, w oparciu o liczbę

których dokonano wyboru delegatów sekcji piłki nożnej. Może to szczególnie dziwić po przeczytaniu wniosków z kontroli przeprowadzonej przez urząd nadzoru (Prezydenta Miasta) w okresie od 8 czerwca 1998 r. do 12 stycznia 2000 r., gdzie w pkt. 1 zaleca się "uaktualnienie listy członków stowarzyszenia na dzień 31.01.2000 r.". Gdyby uwzględniono wnioski nadzoru, Prezydent nie występował do sądu z wnioskiem o zawieszenie władz klubu i wyznaczenie kuratora. Uprzejmie pytam więc, czy rzeczywiście - jak twierdzi prezes Miśkiewicz - wszystko odbyło się tak, jak powinno?

Pan Prezes stwierdził również, że "nieobecność tzw. grupy koszykarskiej nie zachwiała prawomocności tego zgromadzenia. Każde nadzwyczajne zgromadzenie delegatów klubu jest ważne wtedy, gdy na sali obrad znajduje się 50 procent + 1 delegatów".

Trzeba zauważyć, Panie Prezese, że tylko delegaci sekcji koszykówki i pracowników klubu wybrani zostali zgodnie z prawem. 54 delegatów sekcji piłki nożnej

wybranych zostało niezgodnie ze statutem, dlatego nie mieli oni prawa wybrać nowych władz (stąd wniosek Prezydenta o zawieszenie władz stowarzyszenia). Nie chcieliśmy, by doszło do takiej sytuacji, dlatego zaproponowaliśmy - co sugerował mec. Ciepliński - powtórne zwołanie zebrania członków sekcji piłkarskiej i nadzwyczajnego zebrania delegatów klubu.

Prezes Miśkiewicz publicznie powiedział też: "Podejrzewam jednak, że bojkot ten odbywał się na zasadzie: wyszedł kumpel, więc wychodzę i ja, on podniósł rękę więc i ja tak zrobię". Panie Prezese - to już jest pomówienie. Proszę zauważyć, kto opuścił salę - wśród delegatów sekcji koszykówki znalazło się dziewięciu byłych członków Zarządu Klubu, w tym dwóch byłych Prezesów. Wyszli ludzie, którym zawdzięczamy stworzenie podwalin pod późniejsze sukcesy Polonii, ludzie, którzy rzeczywiście coś dla tego zrobili. Chyba nie twierdzi Pan, że osoby te zostały "ubezwłasnowolnione" przez jakąś nieokreśloną grupę interesów?

Nieprawdą jest też, że "część działaczy koszykówki w pewnym momencie opuściła salę obrad, jednak wielu z nich zostało, a kilku wybrano do nowego zarządu". W rzeczywistości na sali pozostał tylko jeden delegat sekcji koszykówki, który na początku "walnego" przyjął na siebie obowiązki sekretarza zebrania. Wszyscy pozostali wyszli. Faktem jest natomiast, że w skład Zarządu Klubu weszły dwie osoby utożsamiane dotychczas z sekcją koszykówki. Tyle tylko, że były to osoby wybrane na walne z listy sekcji piłkarskiej (Pan Stanisław Polański - wiceprezes ds. sportowych) lub pracowników klubu (Pan Władysław Radochoński). W obecnym zarządzie nie ma żadnego reprezentanta legalnie wybranych delegatów sekcji koszykówki.

Prezes wyraził przekonanie, że "członkowie nowego zarządu będą chcieli udowodnić tym wszystkim 'superdziałaczom' koszykówki, że i oni potrafią utrzymać dobry zespół ligowy". Niestety - na razie tworzenie dobrego zespołu działaczom niezbyt dobrze się udaje. Wbrew deklaracjom wiceprezesa ds. sportowych nie podpisano jeszcze kontraktu z żadnym z czwórki polskich koszykarzy, którzy grali w przemyskim zespole. Nic dziwnego, skoro Pan Prezes w najbardziej "gorącym" okresie transferowym - na przełomie czerwca i lipca - przebywa na wczasach, a kandydat na trenera, który powinien zająć się kompletowaniem drużyny nie ma kontraktu, ani zawodników, choć już 17 lipca zespół miał rozpocząć z drużyną przygotowanią do nowego sezonu. Wiceprezes ds. sportowych

tak "konkretnie" rozmawiał natomiast z zawodnikami, że co najmniej dwóch z nich znalazło już sobie nowych pracodawców, notabene w tej samej lidze. Nie ma sensu zachwycać się długą listą zawodników, którzy wyrazili chęć gry w przemyskiej Polonii - trzeba zrozumieć przepaść dzielącą ekstraklasę od II ligi. Czy zawodnicy, którzy dotychczas występowali w słabych klubach, walczących - z powodzeniem lub nie - o pierwszą "ósemkę" II ligi, gwarantują walkę - jak deklaruje Prezes Miśkiewicz - "o coś więcej niż środek tabeli I ligi". Zejdźmy na ziemię, Panowie, i rozmawiajmy poważnie o przyszłości pierwszoligowego zespołu! Dotychczasowe działania stawiają nasz zespół w roli pierwszego kandydata do spadku. Chyba, że znów liczyć będziemy na cud lub cudotwórców...

Wiceprezes Miśkiewicz, mówiąc o braku porozumienia delegatów obu klubowych sekcji wyraził nadzieję, że "już w najbliższej przyszłości nie będzie takiego podziału i będą to tylko działacze przemyskiej Polonii". Po decyzji Prezydenta, której konsekwencją winna być ponowna weryfikacja członków i powtórzenie walnego zebrania, my również mamy nadzieję, że nie będzie takiego podziału, a w składzie Zarządu znajdują się działacze, którym rzeczywiście zależy na rozwoju Klubu i zmianie jego negatywnego wizerunku.

Z poważaniem
Zdzisław Barański

* Tytuł od redakcji



"TOTEK" na półmetku



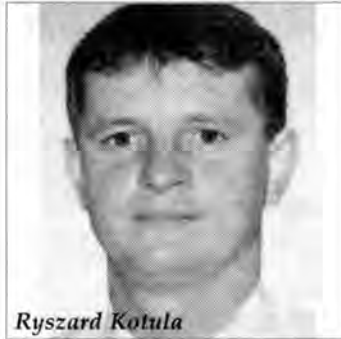
Zgodnie z "harmonogramem" prezentujemy poniżej wyniki klasyfikacji generalnej, pierwszego zestawu i innych na półmetku trzynastej w historii edycji naszego "TOTKA". Do punktacji ujęliśmy tych "totkowiczów", którzy obstawili **przynajmniej pięć z dwunastu zestawów**. W przypadku identycznego dorobku punktowego o lokacie decydowało najwyższe trafienie danego zawodnika, a w sytuacji, gdy było ono identyczne braliśmy pod uwagę drugie, trzecie, czwarte itd. Walczyło w rundzie "wiosennej" 94 zawodników i zawodniczek, warunki klasyfikacji spełniło 71 osób.

KLASYFIKACJA GENERALNA

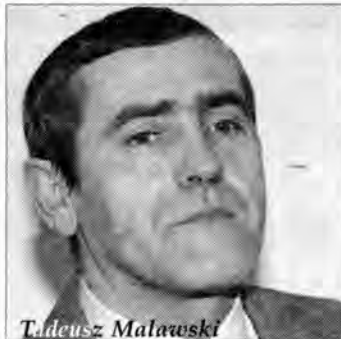
- | | |
|--------------------------|------|
| 1. RYSZARD KOTULA | -121 |
| (Żurawica) | |
| 2. TADEUSZ MALAWSKI | -119 |
| (Wola Roźwienicka) | |
| 3. WŁADYSŁAW BŁONAROWICZ | -118 |
| (Radymno) | |
| 4. DARIUSZ SOWA | -115 |
| (Żurawiczki) | |
| 5. TOMASZ KIERNOZEK | -114 |
| (Orzechowce) | |
| 6. EWELINA KOWALSKA | -114 |
| (Bircza) | |
| 7. ARTUR OLEAR | -113 |
| (Orły) | |
| 8. HENRYK SZWAJCZAK | -112 |
| (Pruchnik) | |
| 9. ŁUKASZ DOMAŃSKI | -109 |
| (Bolestraszyce) | |
| 10. JÓZEF GÓRSKI | -109 |
| (Pełkinie) | |
11. Adam Brewka (Bircza) - 109, 12. Andrzej Łuka (Kalników) - 108, 13. Stanisław Bubelski (Zaleska Wola) - 108, 14. Maciej Duda (Żurawica) - 107, 15. Grzegorz Bieniasz (Przeworsk) - 106, 16. Wojciech Robak (Żurawica) - 106, 17. Dariusz Waszajło (Przeworsk) - 106, 18. Jan Bieniasz (Przeworsk) - 104, 19. Stanisław Studzienny (Adamówka) - 104, 20. Marek Kulpa (Żurawica) - 104.
21. Henryk Cielec (Siennów) - 103, 22. Arkadiusz Drabik (Żurawiczki) - 103, 23. Jacek Kłos (Lubaczów) - 100, 24. Andrzej Wojas (Przemysł) - 100, 25. Marcin Drewniak (Żurawica) - 100, 26. Robert Kurosz (Przemysł) - 100, 27. Kazimierz Więch (Przemysł) - 99, 28. Radosław Warecki (Sieniawa) - 99, 29. Adam Bogacz (Przeworsk) - 99, 30. Grzegorz Drabik (Wola Roźwienicka) - 98.
31. Ireneusz Bajdak (Przeworsk) - 98, 32. Rafał Korczyński (Buszkowice) - 98, 33. Andrzej Repich (Łętownia) - 98, 34. Janusz Kudła (Kaszycy) - 98, 35. Małgorzata Szwajczak (Pruchnik) - 97, 36. Mariusz Piecuch (Jasionka) - 97, 37. Bogdan Babula (Wietlin I) - 97, 38. Tadeusz Mielniczek (Jarosław) - 97, 39. Grzegorz Bajdak (Przeworsk) - 95, 40. Artur Szpunar (Radymno) - 95.
41. Władysław Kudyba (Ruda Różaniecka) - 95, 42. Artur Kosiński (Sieniawa) - 94, 43. Maciej Szor (Przemysł) - 94, 44. Henryk Hass (Przemysł) - 93, 45. Stanisław Wojdyło (Pruchnik) - 92, 46. Tomasz Ostafiński (Dynów) - 92, 47. Władysław Jakubiec (Kruhel Wielki) - 92, 48. Marcin Pajda (Jarosław) - 88, 49. Marian Flak (Pruchnik) - 88, 50. Aneta Artymowicz (Lubaczów) - 87.
51. Tadeusz Dajcz (Sosnowiec) - 86, 52. Piotr Hrynyszyn (Duńkowiczki) - 86, 53. Piotr Bubelski (Zaleska Wola) - 84, 54. Maria Korczyńska (Buszkowice) - 83, 55. Jan Artymowicz (Lubaczów) - 80, 56. Marcin Kisieliczko (Przemysł) - 79, 57. Krzysztof Piecuch (Jasionka) - 76, 58. Andrzej Pajda (Jarosław) - 70, 59. Ryszard Wojtas (Gorliczyna) - 62, 60. Krzysztof Kurek (Leszno) - 58.
61. Dariusz Sidorko (Roźwienica) - 52, 62. Paweł Leja (Lubaczów) - 49, 63. Wacław Jedliński (Przemysł) - 48, 64. Henryk Hermanowski (Lubaczów) - 41, 65. Marta Kroczek (Przemysł) - 41, 66. Dariusz Szczepaniec (Przemysł) - 41, 67. Wiesława Studzienny (Adamówka) - 39, 68. Lesław Balawender (Zapałów) - 37, 69. Anna Siara (Młodowice) - 35, 70. Krzysztof Siara (Młodowice) - 33, 71. Łukasz Kisielica (Przemysł) - 33 punkty.

KLASYFIKACJA PIERWSZEGO ZESTAWU

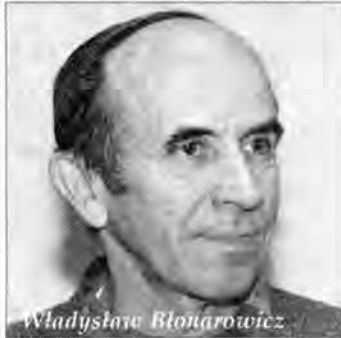
1. MACIEJ DUDA - 99, 2. Stanisław Studzienny - 98, 3. Jan Bieniasz - 97, 4. Rafał Korczyński - 95, 5. Władysław Kudyba - 95, 6. Henryk Szwajczak - 95, 7. Ryszard Kotula - 95, 8. Bogdan Babula - 94, 9. Andrzej Repich - 94, 10. Adam Bogacz - 94.
11. Andrzej Wojas - 94, 12. Kazimierz Więch - 93, 13. Andrzej Łuka - 93, 14. Tomasz Kiernozek - 92, 15. Grzegorz Drabik - 90, 16. Dariusz Waszajło - 90, 17. Małgorzata Szwajczak - 90, 18. Artur Szpunar - 90, 19. Radosław Warecki - 90, 20. Łukasz Domański - 89.
21. Ireneusz Bajdak - 89, 22. Tomasz Ostafiński - 88, 23. Henryk Hass - 88, 24. Aneta Artymowicz - 87, 25. Stanisław Bubelski - 87, 26. Władysław Błonarowicz - 87, 27. Robert Kurosz - 86, 28. Tadeusz Dajcz - 86, 29. Mariusz Pajda - 85, 30. Adam Brewka - 85.
31. Tadeusz Mielniczek - 85, 32. Artur Kosiński - 85, 33. Janusz Kudła - 84, 34. Artur Olear - 84, 35. Piotr Bubelski - 84, 36. Arkadiusz Drabik - 83, 37. Jacek Kłos - 83, 38. Grzegorz Bieniasz - 82, 39. Maria Korczyńska - 82, 40. Maciej Szor - 82.
41. Stanisław Wojdyło - 81, 42. Henryk Cielec - 81, 43. Grzegorz Bajdak - 81, 44. Jan Artymowicz - 80, 45. Władysław Jakubiec - 80, 46. Krzysztof Piecuch - 78, 47. Mariusz Piecuch - 77, 48. Marian Flak - 77, 49. Piotr Hrynyszyn - 76, 50. Tadeusz Malawski - 72.



Ryszard Kotula



Tadeusz Malawski



Władysław Błonarowicz



Dariusz Sowa



Tomasz Kiernozek



Ewelina Kowalska



Artur Olear



Łukasz Domański

51. Andrzej Pajda - 70, 52. Dariusz Sowa - 69, 53. Marcin Kisieliczko - 68, 54. Krzysztof Kurek - 52, 55. Marcin Drewniak - 47, 56. Wacław Jedliński - 46, 57. Ryszard Wojtas - 42, 58. Dariusz Sidorko - 52, 59. Wiesława Studzienny - 39, 60. Dariusz Szczepaniec - 39.
61. Henryk Hermanowski - 37, 62. Lesław Balawender - 36, 63. Anna Siara - 35, 64. Krzysztof Siara - 33 punkty.

KLASYFIKACJA MIEJSCOWOŚCI:

1. ŻURAWICA I [R.Kotula + M.Duda] - 228, 2. BIRCZA [E.Kowalska + A.Brewka] - 223, 3. ŻURAWICZKI [D.Sowa + A.Drabik] - 218, 4. WOLA ROŻWIENICKA [T.Malawski + G.Drabik] - 217, 5. RADYMNO [W.Błonarowicz + A.Szpunar] - 213, 6. PRZEWORSK I [G.Bieniasz + D.Waszajło] - 212, 7. ŻURAWICA II [W.Robak + M.Kulpa] - 211, 8. PRUCHNIK I [H.Szwajczak + M.Szwajczak] - 209, 9. PRZEWORSK II [J.Bieniasz + A.Bogacz] - 203, 10. PRZEMYSŁ I [A.Wojas + R.Kurosz] - 200.
11. PRZEWORSK III [I.Bajdak + G.Bajdak] - 193, 12. SIENIAWA [R.Warecki + A.Kosiński] - 193, 13. PRZEMYSŁ II [K.Więch + M.Szor] - 193, 14. ZALESKA WOLA [S.Bubelski + P.Bubelski] - 192, 15. LUBACZÓW [J.Kłos + A.Artymowicz] - 187, 16. JAROSŁAW [T.Mielniczek + A.Pajda] - 185, 17. JASIONKA [M.Piecuch + K.Piecuch] - 183, 18. BUSZKOWICE [R.Korczyński + M.Korczyńska] - 181, 19. PRUCHNIK II [M.Flak + S.Wojdyło] - 180, 20. PRZEMYSŁ III [H.Hass + M.Kisieliczko] - 173.
21. ADAMÓWKA [S.Studzienny + W.Studzienny] - 143, 22. LUBACZÓW II [J.Artymowicz + P.Leja] - 129, 23. ORZECZOWCE [T.Kiernozek] - 114, 24. OREY [A.Olear] - 113, 25. PEŁKINIE [J.Górski] - 109, 26. KALNIKÓW [A.Łuka] - 108, 27. SIENNÓW [H.Cielec] - 103, 28. ŁĘTOWNIA [A.Repich] - 98, 29. KASZYCE [J.Kudła] - 98, 30. WIETLIN I [B.Babula] - 97.
31. RUDA RÓZANIECKA [W.Kudyba] - 95, 32. DYNÓW [T.Ostafiński] - 92, 33. KRUEL WIELKI [W.Jakubiec] - 92, 34. PRZEMYSŁ IV [W.Jedliński + M.Kroczek] - 89, 35. SOSNOWIEC [T.Dajcz] - 86, 36. DUŃKOWICZKI [P.Hrynyszyn] - 86, 37. GORLICZYNA [R.Wojtas + Łukasz Wojtas] - 84, 38. PRZEMYSŁ V [D.Szczepaniec + Ł.Kisielica] - 74, 39. MŁODOWICE [A.Siara + K.Siara] - 68, 40. LESZNO [K.Kurek] - 58, 41. ZAPAŁÓW [L.Balawender] - 37.

"TOTEK GMIN": 1. ŻURAWICA I [R.Kotula, T.Kiernozek, Ł.Domański] - 344; 2. ŻURAWICA II [M.Duda, W.Robak, M.Kulpa] - 317; 3. PRUCHNIK [H.Szwajczak, M.Szwajczak, M.Flak] - 297; 4. OREY [A.Olear, J.Kudła, P.Hrynyszyn] - 297; 5. ŻURAWICA III [M.Drewniak, R.Korczyński, M.Korczyńska] - 281; 6. PRZEWORSK [D.Sowa, A.Drabik, R.Wojtas] - 280; 7. ROŻWIENICA [T.Malawski, G.Drabik, D.Sidorko] - 269; 8. SIENIAWA [R.Warecki, A.Kosiński] - 193; 9. RADYMNO [S. i P.Bubelski] - 192; 10. ADAMÓWKA [S. i W.Studzienni] - 143.

"TOTEK RODZINNY": 1. Jan i Grzegorz Bieniaszowie (Przeworsk) - 210, 2. Henryk i Małgorzata Szwajczakowie (Pruchnik) - 209, 3. Ireneusz i Grzegorz Bajdakowie (Przeworsk) - 193, 4. Stanisław i Piotr Bubelski (Zaleska Wola) - 192, 5. Rafał i Maria Korczyńscy (Buszkowice) - 181, 6. Aneta i Jan Artymowiczowie (Lubaczów) - 167, 7. Stanisław i Wiesława Studzienni (Adamówka) - 143, 8. Ryszard i Łukasz Wojtasowie (Gorliczyna) - 84, 9. Anna i Krzysztof Siarowie (Młodowice) - 70.

"TOTEK DEBIUTANTA": 1. Łukasz Domański - 109, 2. Maciej Duda - 107, 3. Wojciech Robak - 106, 4. Jan Bieniasz - 104, 5. Jacek Kłos - 100, 6. Robert Kurosz - 100, 7. Grzegorz Drabik - 98, 8. Ireneusz Bajdak - 98, 9. Bogdan Babula - 97, 10. Stanisław Wojdyło - 92, 11. Władysław Jakubiec - 92, 12. Aneta Artymowicz - 87, 13. Piotr Hrynyszyn - 86, 14. Piotr Bubelski - 84, 15. Jan Artymowicz - 80, 16. Marcin Kisieliczko - 79, 17. Ryszard Wojtas - 62, 18. Krzysztof Kurek - 58, 19. Dariusz Sidorko - 52, 20. Wacław Jedliński - 48, 21. Marta Kroczek - 41, 22. Wiesława Studzienny - 39, 23. Łukasz Kisielica - 33, 24. Łukasz Wojtas - 22.

"TOTEK PIĘKARZA": 1. Dariusz Sowa (LKS Maćkówka) - 115, 2. Tomasz Kiernozek (Czuwaj II Krówniki) - 114, 3. Łukasz Domański (Żurawianka) - 109, 4. Andrzej Łuka (Cresovia Kalników) - 108, 5. Marek Kulpa (Żurawianka II) - 104, 6. Robert Kurosz (Czuwaj) - 100, 7. Rafał Korczyński (Żurawianka) - 98, 8. Maciej Szor (Polonia II) - 94, 9. Piotr Bubelski (Unia Zaleska Wola) - 84, 10. Ryszard Wojtas (Gorliczanka) - 62.

"TOTEK PREZESA": 1. Stanisław Bubelski (Unia Zaleska Wola) - 108, 2. Andrzej Wojas (Czuwaj II Krówniki) - 100, 3. Rafał Korczyński (Żurawianka) - 98, 4. Henryk Hass (WGiDOZPNPrzemysł) - 93.

"TOTEK PAŃ": 1. Ewelina Kowalska - 114, 2. Małgorzata Szwajczak - 97, 3. Maria Korczyńska - 83, 4. Marta Kroczek - 41, 5. Wiesława Studzienny - 39, 6. Anna Siara - 35.

"TOTEK MUNDUROWCA": 1. Andrzej Wojas (WP) - 100, 2. Adam Bogacz (BOSG) - 99, 3. Andrzej Repich (Agencja Ochrony "Zamek") - 98, 4. Janusz Kudła (JRG - PSP Przemysł) - 98, 5. Tomasz Ostafiński (JRG - PSP Przemysł) - 92.

"JUNIOR TOTEK" [do lat 16]: 1. Łukasz Domański - 109, 2. Grzegorz Drabik - 98, 3. Małgorzata Szwajczak - 97, 4. K. Piecuch - 76.

"SENIOR TOTEK" [powyżej 50 lat]: 1. Stanisław Bubelski - 108, 2. Jan Bieniasz - 104, 3. Kazimierz Więch - 99, 4. Władysław Kudyba - 95, 5. Henryk Hass - 93, 6. Stanisław Wojdyło - 92, 7. Władysław Jakubiec - 92, 8. Tadeusz Dajcz - 86.

II etap rywalizacji rozpocznie się w **połowie sierpnia** (pierwsze kupony - o ile będzie to możliwe - ukażą się w pierwszym numerze sierpniowym).

pieczątki

Emi

ul. Grunwaldzka 11
☎ 670 50 44

wizytówki

GPS-1340

FIRMOWY PUNKT SPRZEDAŻY POLECA
**NAJLEPSZĄ W KRAJU
STOLARKE
BUDOWLANĄ**

SOKÓŁKA
OKNA I DRZWI

OKNA I DRZWI Z DREWNA
OKNA DWUSZYBOWE Z ARGONEM
DRZWI PROFILOWANE Z PŁYTY amerykańskiej
PRZEMYSŁ ul. Jasińskiego 24 Tel./fax (016) 678-37-86

GWARANTUJEMY NAJNIŻSZE CENY

SPRZEDAŻ RATALNA ZAPRASZAMY SPRZEDAŻ RATALNA

CERTYFIKAT ISO 9002

GW-1347

**MEBLE
OGRODOWE**

z tworzyw sztucznych
Duży wybór wzorów i kolorów

- * stoły
- * krzesła
- * altanki
- * parasole
- * oczka wodne
- * figurki ogrodowe
- * baseny z laminatu

Zapraszamy od 9 do 17, soboty 9-14
Przemyśl, ul. W. Pola 15

GW-1342

HURTOWNIA
Adamus

Ul. Wilsona 12 (baza ZDZ)
37-700 Przemyśl
tel. (016) 675 08 70

oferuje
Odzież • łóżeczka
• wózki •
kojce

GW-1343

**Pub i Pizzeria
Margherita**

Rok założenia 1993

Doskonała PIZZA
również z dostawą na telefon
678-98-98 lub 678-73-47

**Bar
Margherita**

Dania Kuchni Polskiej
w najlepszym wykonaniu

ORGANIZACJA PRZYJĘĆ
DOSTAWA NA TELEFON
678-49-94

**RESTAURACJA
WYRWIGROSZ**

Rok założenia 1994

Kuchnia azjatycka
oraz tradycyjna

DOSTAWA NA TELEFON
678-58-58

GU-1344

TACHO

PUNKT LEGALIZACJI
TACHOGRAFÓW

**sprzedaż
montaż
serwis**

**NAPRAWA:
wszystkie typy**

Tel. 016 / 675 17 42

016 / 675 17 42

FH AN-STAL oferuje

- * BETONIARKI - w cenach producenta!
- * FARBY i LAKIERY - niskie ceny!
- * Wyroby hutnicze: blachy, rury, pręty, kształtowniki, druty, itp.
- * elementy i siatki ogrodzeniowe
- * cięcie blach
- * nawozy mineralne
- * cement - 234 zł / t

USŁUGI ŚLUSARSKIE - MATERIAŁY BUDOWLANE
zapewniamy transport

Przemyśl, ul. Lwowska 73, ☎ 678 38 16, 0 606 952 147

RATY

GW-1345

Betoniarnia
MJ

TRANSBET

szybko - tanio - solidnie

- ▶ MASY BETONOWE
- ▶ ZAPRAWY CEMENTOWE
- ▶ KOSTKA BRUKOWA (wibroprasowana)
- ▶ POMPA DO BETONU - STETTER
- ▶ USŁUGI TRANSPORTOWE
- ▶ LINIOWY SYSTEM ODWADNIAJĄCY HUTY "AGATA"

PROMOCJA!!! RABAT 5%

Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 16, tel./fax (016) 678-08-19, tel. 678-08-99

GW-1345

Zakład Usługowy
Blacharstwo - Lakiernictwo
Stanisław Rowiński

Kompleksowe naprawy
**powypadkowe
samochodów:**

- osobowych
- terenowych
- dostawczych

Wapowce 1
tel: 671 00 85
0604 270 273

GU-1346

DIM s.c.
Autoryzowany
dystrybutor regionalny

bosal

Oferuje:
**NAJLEPSZE UKŁADY WYDECHOWE,
HAKI HOLOWNICZE, BAGAŻNIKI**

**ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY
SKLEPY, WARSZTATY,
HURTOWNIE MOTORYZACYJNE**

OFERUJEMY:

- PEŁNĄ DOSTĘPNOŚĆ PRODUKTÓW
- DOGODNE WARUNKI WSPÓŁPRACY
- ATRAKCYJNE UPUSTY CENOWE
- NATYCHMIASTOWE DOSTARCZANIE TOWARU
- UDZIAŁ W KAMPANIACH PROMOCYJNYCH
- WSPARCIE MARKETINGOWE

"DiM" s.c.
37-700 Przemyśl, ul. KADYI 2
tel./fax (16) 670-05-61

GU-1349

**Przemyśl
Herbertów 35**
tel./fax: (016) 678 51 55

CMB

Składnica MATERIAŁÓW BUDOWLANÝCH
oferuje:

- * stolarkę drewnianą jednoramową, 2- i 3-szybową
- * drzwi zewnętrzne, wewnętrzne i garażowe - sosna
- * materiały ściennie, cegła, pustak
- * pokrycia dachowe - blacha trapezowa i płaska
- * docieplenia budynków oraz inne materiały budowlane

Dealer STOLBUD GRZYBÓW

sprzedaż ratalna INTERESUJĄCE RABATY

GW-1352

INSTAL - SYSTEM

Świadczy usługi:

- * wykonawstwo instalacji sanitarnych - centralnego ogrzewania - gazowych oraz CENTRALNEGO ODKURZANIA
- * sprzedaż - montaż gazowych urządzeń grzewczych

INSTALACJE I KOTŁY NA OLEJ OPAŁOWY

INSTAL-SYSTEM

Przemyśl, ul. Jasińskiego 56A
tel. 675 10 22, 0502 62 73 43, 670 51 24

GW-1351

Nowo otwarty skład

**MATERIAŁY BUDOWLANE
WĘGIEL, KOKS**

Przemyśl, ul. Batorego/ róg Jasińskiego
Zapraszamy dawnych i nowych Klientów!
Otwarte od świtu do zmierzchu - kompetentna obsługa

Zapraszamy
DIHARD
Ceny promocyjne

Spółka z o.o.

GW-1350

BAM - HURTOWNIA ARTYKUŁÓW BIUROWYCH I SZKOLNYCH

Przemyśl, ul. Konopnickiej 25, tel. 678-86-00

BAM
S.C.

PRZEDSTAWICIEL:
UNIPAP STRZEGOM
i TOP 2000

ZAPRASZA CODZIENNIE
8 - 17, soboty 8 - 13

DLA BIURA
TOP-2000
DLA SZKOŁY

PONAĐTO POLECAMY WYROBY FIRM: PELIKAN, ASTRA, ZENITH, EDDING,
BLACK POINT, SCHWAN STABILO, ZEBRA, DRESCHER, BANTEX.
POLECAMY: TONERY, CARTRIDGE, PAPIERY DO FAKSU, KOMPUTERA, KSERO.

STRZEGOM
Unipap

GPS - 1353